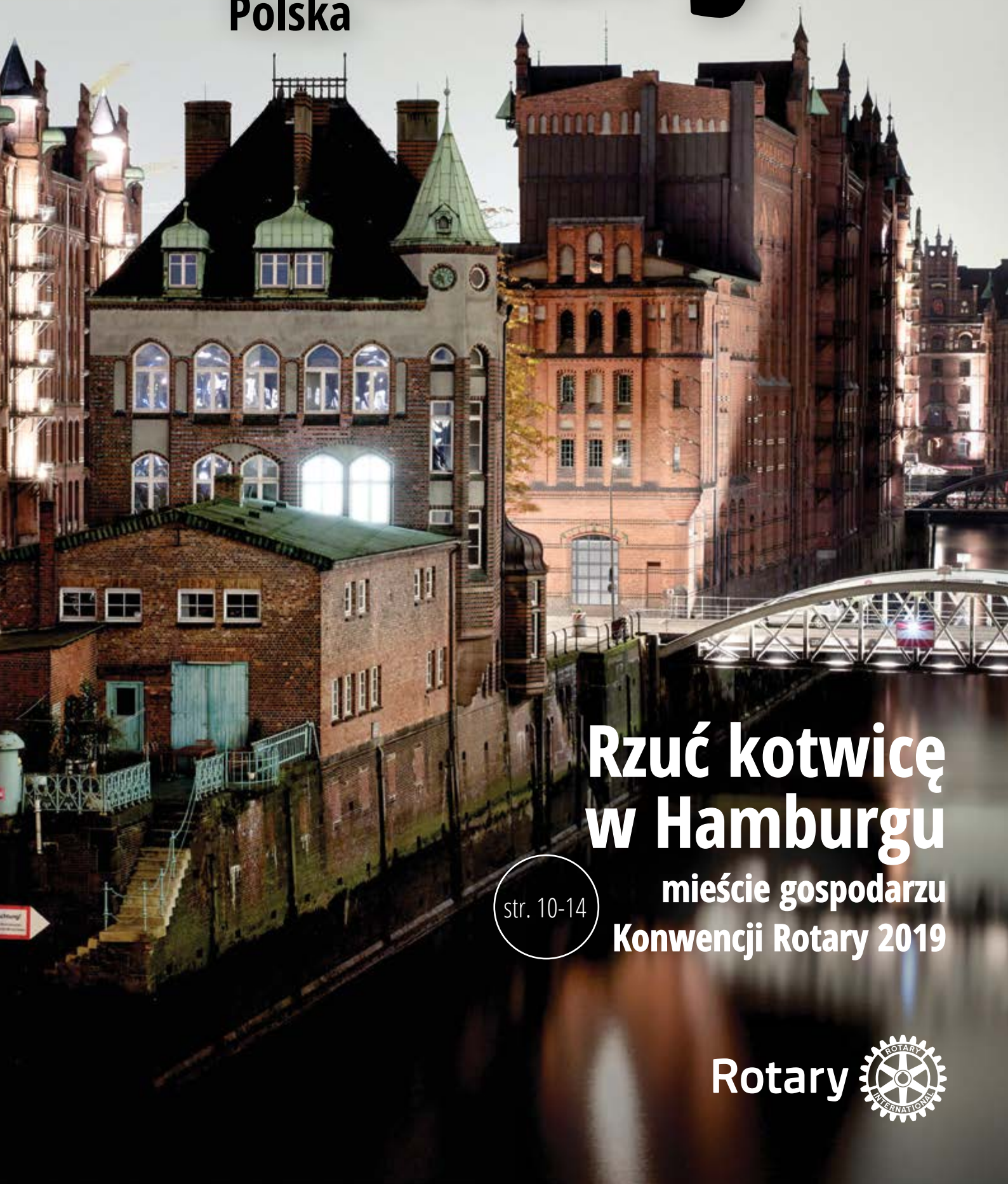


DWUMIESIĘCZNIK NR 5 (8) wrzesień-październik 2018

Rotary

Polska



Rzuć kotwicę w Hamburgu

mieście gospodarzu
Konwencji Rotary 2019

str. 10-14

Rotary





WRZESIEŃ 2018

Świat potrzebuje Rotary

Barry Rasin
Prezydent Rotary International



Wyobraźmy sobie, że moglibyśmy zrobić zdjęcie prezentujące całą pracę Rotary w danym dniu. Nikt, poza Rotarianami, nie uwierzyłby, że jedna organizacja była w stanie osiągnąć tak wiele. Na tym zdjęciu zobaczylibyście oddanych wolontariuszy pracujących nad eliminacją polio, organizujących mikropożyczki, zapewniających dostęp do czystej wody, szkolących młodzież i robiących jeszcze wiele innych działań.

Możemy to wszystko zrobić dzięki naszemu zasięgowi geograficznemu oraz temu, że nasze kluby składają się z ludzi zaangażowanych w życie swoich społeczności. Jako część społeczności, znacie jej potrzeby, posiadacie kontakty i jesteście w stanie podjąć natychmiastowe działania. Dlatego każdy członek klubu Rotary powinien być odbiciem różnorodności swojej społeczności.

Zrobiliśmy w tym wielkie postępy. W Egipcie, Indonezji i Kenii Rotary składa się w około 50% z kobiet. Ponadto zwiększamy różnorodność wiekową w naszych klubach. W każdej z naszych społeczności młodzi profesjonalści chętnie wnoszą swoje talenty, dają z siebie wszystko i uczą się od men-

torów. Podzielmy się z nimi tym, o co chodzi w Rotary. Rotary ma plan działania (The Engaging Younger Professionals Toolkit at Rotary.org - zestaw narzędzi do angażowania młodych profesjonalistów), który pomoże Wam dotrzeć do młodych liderów i byłych Rotarian w Twojej okolicy.

Kolejnym źródłem, które pomoże nam w dotarciu do społeczności jest Rotaract. Globalny jak my, posiadający ćwierć miliona członków, którzy już dzielą nasze wartości służby i przywództwa. Rotaractorzy to nasi partnerzy - współpracujcie z nimi nad projektami, poproście ich, aby przemawiali na Waszych spotkaniach i zaproście ich do przyłączenia się do Klubu. Zaangażowani Rotaractorzy na całym świecie stają się członkami Rotary, a nawet zakładają nowe Kluby Rotary, wciąż będąc członkami Rotaractu.

Świat potrzebuje Rotary, a Rotary potrzebuje silnych klubów i zaangażowanych członków, aby zrobić więcej dobrego. Naszym obowiązkiem - Waszym i moim - jest dbanie, aby wszyscy, którzy wykazują zainteresowanie dołączeniem do Rotary, otrzymają za-

proszenie. Skorzystajcie z Membership Leads na stronie Rotary.org, pomagającej osobom, które są zainteresowane dołączeniem do odpowiedniego dla nich klubu Rotary. Upewnijmy się, że każdy członek ma powód do pozostania w nim. Budując silne kluby, które angażują się w konstruktywne projekty, zapewniamy naszym członkom wartość, której nie znajdą nigdzie indziej.

Nie zatrzymujemy historii Rotary - historii uchwyconej w tych migawkach służby - dla nas samych. Wzywam Was, abyście zaprosili liderów w każdym wieku, mężczyzn i kobiety, którzy szukają sposobu, aby dać coś od siebie. Czyniąc to, staniecie się Inspiracją w swojej społeczności i pomożecie Rotary kontynuować czynienie dobra na świecie.

PAŹDZIERNIK 2018

Jesteśmy blisko likwidacji polio

Barry Rasin
Prezydent Rotary International

W każdy czwartek rano, otrzymuję e-mail od Światowej Organizacji Zdrowia, zawierający informację dotyczącą stanu eliminacji polio. Widzę szczegółowe informacje, gdzie i jak prowadzone są kampanie o immunizacji oraz ile milionów dzieci jest szczepionych i gdzie kontrola środowiska znalazła dowody krążącego wirusa. Lecz co tydzień, kiedy ten e-mail pojawia się w mojej skrzynce odbiorczej, moje serce wydaje się zatrzymywać na chwilę, dopóki nie przeczytam kilku pierwszych wierszy i dowiem się, czy jakieś dziecko zostało sparaliżowane przez wirus polio w tym tygodniu.

Tak, moi przyjaciele, wygląda sytuacja w jakiej jesteśmy z eliminacją polio. Pytanie, które pojawia się w mojej głowie, kiedy otwieram te wiadomości nie brzmi: ile tysięcy przypadków możemy zobaczyć w ciągu roku?, (tak, jak to było nie tak dawno temu), a nawet ile setek? Zamiast tego, kiedy w każdy czwartek przychodzi e-mail od WHO, nasuwa się jedno pytanie: Czy w tym tygodniu pojawił się nowy przypadek, czy też nie? Trzydzieści lat temu, 1000 dzieci było sparaliżowanych przez polio każdego

dnia. Od tego czasu zrobiliśmy znaczny postęp, rok po roku, tydzień po tygodniu. Świętowaliśmy kiedy kraj za krajem i region po regionie zostawał uznany za wolny od polio. Kiedy zbliżaliśmy się coraz bardziej do naszego celu, a liczba przypadków choroby spadała, liczby które to odzwierciedlały sprawiły, że nasz cel stał się mniej abstrakcyjny. Kiedy otwieram ten e-mail w czwartek, nie zastanawiam się, jaką liczbę zobaczę. Zastanawiam się, czy dziecko zostało sparaliżowane w tym tygodniu, czy nie?

Jesteśmy tak blisko likwidacji polio, ale pozostaje jeszcze tyle pracy do wykonania. W październiku proszę każdy Klub Rotary, aby pomógł w eliminacji polio zaznaczając Światowy Dzień Polio w dniu 24 października. W ubiegłym roku tysiące klubów Rotary na całym świecie zorganizowało wydarzenia mające na celu podniesienie świadomości i zwiększenie funduszy na zwalczanie polio. W tym roku chcemy więcej odnotowanych przypadków świętowania „World Polio Day” niż kiedykolwiek wcześniej. Jeśli macie zaplanowane wydarzenie, pamiętajcie o zarejestrowaniu go i promocji na stronie endpolio.

org, aby mogło wziąć w nim udział więcej osób. Jeśli jeszcze tego nie zrobiliście, nie jest za późno - odwiedźcie endpolio.org, aby znaleźć pomysły, informacje z tegorocznych transmisji i materiały, które pomogą Waszemu Klubowi zorganizować udane wydarzenie.

Światowy Dzień Polio jest ogromną szansą dla klubów na pokazanie Rotary i naszej historycznej pracy na rzecz eliminacji polio we własnych społecznościach. Jest to również świetny sposób na wykorzystanie wyzwania Fundacji Billa i Melindy Gates: Za każdego dolara, który Rotary przekaze na zwalczanie polio, Fundacja Gatesów da dwa więcej. Dołączcie do mnie i Rotarian na całym świecie, 24 października na Światowy Dzień Polio - i bądźcie inspiracją dla świata bez polio.





WRZESIEŃ 2018

Udowodniliśmy siłę Rotary

Ron D. Burton
Przewodniczący Zarządu Fundacji Rotary



Byłem Gubernatorem Dystryktu w latach 1987-88, kiedy Prezydentem RI był Charles C. Keller. Jako Gubernator uczestniczyłem w Międzynarodowej Konwencji Rotary w Filadelfii w 1988 roku. Tam usłyszałem, że było około 350 000 przypadków polio w 125 krajach. Ale usłyszałem też kilka ekscytujących wieści: przekroczyliśmy nasz cel, jakim jest zebranie 120 milionów dolarów na zwalczanie polio. Zebraлиśmy 219 350 450 USD (a później, po rozliczeniu, kwota ta została skorygowana do 247 milionów dolarów). Cóż za uroczystość mieliśmy z tej okazji! Udowodniliśmy sobie i światu siłę Rotary i mogliśmy podjąć się wyzwaniu polepszenia globalnego zdrowia.

W ciągu 30 lat wraz z naszymi partnerami - Światową Organizacją Zdrowia, Amerykańskimi Ośrodkami Kontroli i Prewencji Chorób, UNICEF oraz Fundacją Billa i Melindy Gatesów - zebraliśmy jeszcze więcej funduszy, zorganizowaliśmy Narodowe

Dni Szczepienia i zyskaliśmy poparcie światowych rządów. Naszym celem zawsze było dotrzymanie obietnicy, by dać dzieciom świat wolny od polio i w 2017 r. były jedynie 22 przypadki wirusa polio.

Wykonaliśmy niesamowitą pracę, ale wiemy, że jeszcze się nie skończyła. Kiedy zmniejszymy liczbę przypadków do zera i nie będzie już żadnych wirusów w środowisku, musimy poczekać, aż WHO uzna świat oficjalnie wolnym od polio. Wymaga to co najmniej trzyletniego okresu bez wykrycia tego wirusa u człowieka lub w środowisku. Przez te trzy lata nadal będziemy musieli szczepić dzieci i obserwować, aby wirus nigdy nie odzyskał punktu zaszczepienia.

Rotarianie zawsze byli na czele tych działań i nadal są. Więc co możecie zrobić? Powiedzcie wszystkim, co wiecie o Rotary i polio, przekazcie darowiznę. Poinformujcie swój Klub

i dowiedzcie się, jak wspólnie możecie wziąć udział w walce.

24 października będziemy obchodzić 30 rocznicę Inicjatywy Globalnej Eliminacji Polio podczas szóstej edycji Światowego Dnia Polio w Filadelfii, mieście, w którym wszystko się zaczęło. Zorganizujcie zbiórkę pieniędzy lub wydarzenie z okazji Światowego Dnia Polio i opowiedzcie nam o tym na stronie endpolio.org/promote-your-event. Więcej inspiracji znajdziecie na endpolio.org.

Potrzebuję Waszej pomocy. Pomóżcie nam dotrzymać obietnicy.

PAŹDZIERNIK 2018

Działamy na rzecz pokoju

Ron D. Burton

Przewodniczący Zarządu Fundacji Rotary

Od momentu powstania w 1905 r. Rotary jest mistrzem pokoju. Konwencja Rotary z 1914 roku przyjęła rezolucję, że nasza organizacja „wpływa na utrzymanie pokoju wśród narodów świata”. Następnie Konwencja z 1921 r. włączyła do Konstytucji Rotary cel pomocy w rozwoju międzynarodowego pokoju i życzliwości poprzez współpracę, jako ideał służby.

W 1945 r. Rotary odegrało kluczową rolę w tworzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych, kiedy prawie 50 Rotarian pełniło funkcję delegatów, doradców lub konsultantów na pierwszej konferencji ONZ w San Francisco.

Dzisiaj, jednym z sześciu obszarów naszego zainteresowania jest promowanie pokoju. Każdy projekt Rotary, czy to finansowany z grantu dystryktalnego, czy grantu globalnego, ma wpływ na pokój. Może to być projekt

pokojowy, dotyczący wody i kanalizacji, edukacyjny, dotyczący nauki czytania i pisania, rozwoju gospodarczego i społecznego lub projekt w jednym z naszych obszarów związanych ze zdrowiem człowieka - zdrowie matki i dziecka lub profilaktyka i leczenie chorób. To naprawdę nie ma znaczenia. Ostateczny wynik stanowi pozytywny wkład w nasz świat poprzez poprawę jakości życia osób dotkniętych, a poprawa jest składową pokoju.

Dodatkowo każdego roku wybieramy do 100 profesjonalistów z całego świata, którzy zostają „Rotary Peace Fellows”, otrzymują stypendia na studia w jednym z naszych sześciu centrów pokoju (pokojowych), zdobywając tytuł magistra lub certyfikat zawodu w dziedzinach takich jak prawa człowieka, międzynarodowa polityka, zdrowie publiczne i rozwój. Do tej pory w programie uczestni-

czyło ponad 1100 osób i zaczynamy dostrzegać pozytywne wyniki.

Patrząc w przyszłość, członkowie Fundacji Rotary omawiają, w jaki sposób możemy ulepszyć ten program, a także wszystkie nasze wysiłki na rzecz pokoju, abyśmy mogli osiągnąć maksymalny możliwy pozytywny wpływ. Jeśli chcecie pomóc, możecie wesprzeć te Centra Pokojowe Rotary w ramach inicjatywy darowizn i pomóc następnym pokoleniom budującym pokój.





Bądźcie inspiracją

Lukasz Grochowski
Gubernator Dystryktu 2231



Motywacja Rotarian do działania jest bardzo różna, ale na pewno niezwykle ważną sferą Rotary w Polsce jest możliwość materialnego wspierania różnych inicjatyw i osób. W tych wysiłkach powinna nam pomagać Fundacja Rotary. Systematyczne jej wspieranie naszymi stosunkowo niewielkimi datkami przekłada się globalnie dzięki „prawu wielkich liczb” (35 tys. klubów) na setki milionów dolarów rocznie, do dyspozycji wszystkich klubów Rotary na świecie. Przynależność do Rotary International zobowiązuje, aby każdy polski klub Rotary i każdy polski Rotarianin również miał udział w tej światowej „zbiórce” i czuł satysfakcję, że dorzuca swoją małą cegielkę do często wielkich projektów, realizowanych na drugim końcu świata, albo... w sąsiedniej miejscowości.

Cieszy mnie ogromnie wielkie zaangażowanie lokalne naszych klubów i z radością, podczas wizyt gubernatorskich, słucham relacji z często cyklicznych

projektów wspierających społeczności, które w „życiorysach” klubów sumują się do kwot idących w setki tysięcy złotych. Pamiętajmy jednak, że współpraca z Fundacją Rotary, to możliwość realizowania grantów ze zdecydowanie mniejszym udziałem własnym, dodatkowo będących okazją dla klubów z innych krajów do spożytkowania środków na które sami nie mają pomysłu. A zatem niezależnie od działań siłami własnymi, Rotary International zachęca nas do wykorzystania szansy jaką daje przekazywanie, a potem korzystanie ze środków Fundacji Rotary.

Intencją Rotary International od dawna jest, abyśmy tworzyli trwale zmiany. Miejmy to zawsze na uwadze w naszej działalności dobroczynnej. Finansujmy takie projekty, których oddziaływanie będzie długofalowe (liczone latami) i które będą służyć jak największej liczbie osób. Stawiamy nie na bezpośrednie wsparcie materialne, ale na pomoc

w przewyżnianiu trudności i rozwijaniu potencjału, który potem pozwoli naszym beneficjentom dobrze funkcjonować w świecie, rozwijać się i pomnażać kapitał dobra. I tu znowu zadziała „prawo wielkich liczb”. Setki tysięcy naszych małych rozproszonych osiągnięć uczynią łącznie świat lepszym miejscem, nawet jeśli nie będą o tym mówiły największe światowe telewizje.

Wykorzystujmy też ogromny dorobek na polu realizacji projektów do tego, aby być inspiracją dla innych, bo dobroczynność jest zaraźliwa tylko trzeba mieć odwagę, aby nią zarażać.

Satysfakcji ze współpracy z NASZĄ Fundacją Rotary życzę Wam wszystkim!

Kochani,

witam Was już jesienią. Drzewa przybrały złote czerwone barwy, zbieramy dojrzałe owoce i kluby ruszyły do pracy z dużym zapalem. Zdecydowanie widać, że po nieco słonecznych wakacjach, pełni zapala, podejmujecie działania. Za nami Konferencja Dystryktu



Dorota Wcisła
Redaktor naczelna

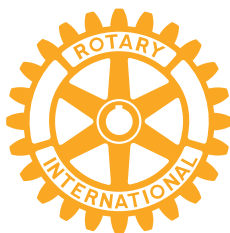
2231 w przepięknej Polanicy Zdrój. Jestem pełna podziwu dla członków RC Polanica-Zdrój, którzy podjęli się organizacji tego wydarzenia i stanęli na wysokości zadania. W bieżącym numerze wiele miejsca poświęcamy tematyce związanej z wirusem polio. Zachęcam Was także do lektury materiału dotyczącego zbliżającej się Konwencji Rotary International w Hamburgu. W numerze znajdziecie też inne interesujące materiały m. in. wywiad Ilony Nowackiej z Krzysztofem Głombowiczem oraz reportaż z Kenii autorstwa Ani Grzywacz. Życzę przyjemnej lektury.

Dorota Wcisła

Rotary

Polska

NR 5 (8), wrzesień-październik 2018



Rada Doradcza

Łukasz Grochowski – Gubernator Dystryktu
Małgorzata Wojtas – Gubernator Elekt
Piotr Wygnańczuk – Dyrektor Zarządu RI
Barbara Pawlisz – Past Gubernator
Krzysztof Kopyciński – Past Gubernator
Janusz Potępa – Past Gubernator
Marian Jerzy Korczyński – Immediate Past Gubernator

Redaguje zespół

Redaktor naczelna: Dorota Wcisła
Redaktor prowadząca: Ilona Nowacka
Sylwia Warzechowska, Anna Kwoczek-Wadecka,
Jarosław Kowalski
Tłumaczenia: Ilona Nowacka, Julia Borowczyk
Skład DTP: Remigiusz Korwiel
Obróbka grafiki i zdjęć: Michał Zajączkowski

Druk: Drukarnia OLTOM, ul. Ratajska 1, 91-231 Łódź
Wydawca: Oficyna OKO, ul. Dębowa 3, 82-300 Elbląg

Magazyn wydawany na licencji Rotary International

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Materiały do gazety należy kierować na adres: redakcja@rotary.org.pl

Tekst powinien być napisany w pliku tekstowym (format word) i zawierać imię i nazwisko autora. Zdjęcia w formacie jpg, rozdzielczość 300 dpi, o objętości min. 1 Mb powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem autora oraz opisane.

Foto z okładki: Zamek na wodzie (niem. Wasserschloss) zbudowany w 1905 roku jest jedną z najbardziej znanych atrakcji w dzielnicy Speicherstadt w Hamburgu. Fot. Samuel Zuder, Źródło: The Rotarian - Rotary International

Spis treści

SŁOWEM WSTĘPU

- Świat potrzebuje Rotary, słowo wstępne Prezydenta Rotary International 2018-2019, Barry Rassin, East Nassau, Bahamy
- Jesteśmy blisko likwidacji polio, słowo wstępne Prezydenta Rotary International 2018-2019 Barry Rassin, East Nassau, Bahamy
- Udowodniliśmy siłę Rotary, Przewodniczący Fundacji Rotary, Ron D. Burton, Norman, Oklahoma, USA
- Rotary mistrzem pokoju, Przewodniczący Fundacji Rotary, Ron D. Burton, Norman, Oklahoma, USA
- Bądźcie inspiracją, Gubernator D2231 Rotary International, DG Łukasz Grochowski, RC Warszawa Żoliborz
- Słowo wstępne redaktora naczelnego, Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum

ROTARY NA ŚWIECIE

- Rotary dookoła świata, Brad Webber, Rotary International
- Rzuć kotwicę w Hamburgu, Jenny Liakmani, Rotary International
- Instytut Rotary w Wilnie, Mark Krawczyński, RC Warszawa City
- Polio: gdzie teraz jesteśmy? – przewodnik o eliminacji polio z komentarzem, Diana Schoberg, Rotary International

ROTARY W DYSTRYKCIE

- Rotary Walczy z polio, Ireneusz Iwański, RC Olsztyn
- Konferencja Dystryktu 2231 w Polanicy Zdroju, Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum

LUDZIE ROTARY

- Z myślą o drugim człowieku - wywiad z Krzysztofem Głombowiczem, Ilona Nowacka, RC Elbląg Centrum
- Kartki z historii polskiego Rotary - PDG Jerzy Karasiński, RC Toruń

IN MEMORIAM

- Będzie nam Ciebie bardzo brakować Jurku - wspomnienie PDG Jerzego Karasińskiego, Anna Stawikowska, RC Toruń
- Zostały Twoje nieprzemijające dokonania - wspomnienie Andrzeja Hofmana, Zdzisław Kubiszewski, RC Poznań

ROTARACT

- Pocztówka z Kenii, Anna Grzywacz, RAC Kraków Wawel
- Jesienna Konferencja Rotaractu, Jagoda Zmarz, Anna Grzywacz i Zuzanna Maruszewska, RAC Kraków Wawel

INTERACT

- Od pomysłu do działania, Nataniel Mysiakowski, IAC Szczecin International
- Zbiórka koców dla schroniska, Jakub Chomko, IAC Białystok
- U dzieci z domów dziecka, IAC Jelenia Góra-Cieplce

AKTUALNOŚCI

- Słownik skrótów
- Kalendarium wydarzeń
- Witamy w rodzinie Rotary



Dookoła świata

Brad Webber

Dominika

W 2017 roku huragan Maria, który wiał z prędkością 257 km/h i ulewne deszcze, w 90 % pozbawiły mieszkańców wyspy dachów na budynkach. Tysiące ludzi straciło domy, ponad 30 osób zginęło. Rotary Club of Portsmouth natychmiast zajęły się odbudową. Pod koniec stycznia powstał projekt rekonstrukcji zniszczonych dachów „Cover a Home”, skierowany do potrzebujących sąsiadów. Projekt ten otrzymał duże wsparcie, gdy ekipa szwajcarskich wolontariuszy pomogła w pracach stolarskich i dostarczyła 10 000 USD zebranych przez Rotary Club of Zürich-Glattal, w Szwajcarii. Siedem domów zostało naprawionych, a osiem kolejnych zostało przeznaczonych do naprawy w ramach projektu.

Huragan Maria spowodował około 1,3 miliarda dolarów strat na Dominice.

RPA

Po raz dziesiąty z rzędu kolarze zebrani przez Rotary Club of Empangeni przejechali ponad 900 mil od swojej siedziby klubu w KwaZulu-Natal do Cape Town. Zespół 20 rowerzystów wyszukiwał każdego dnia innego beneficjenta, by po drodze zbierać około 21 000 USD. Uczestnicy The Connection Ride przewidzieli również czas na integrację z lokalnymi Rotarianami. „Najtrudniejsze było wstawanie o 4:30 rano” - mówi Glynn Harborth, były prezydent klubu, który wraz z żoną Jean, uczestniczył w jeździe na tandemie. „Do 5:15 rano byliśmy tylko my, rower i smoła” - dodaje Harborth, teraz z Rotary Club of Hilton i Howick.

Turcja

Trzeci coroczny konkurs psich piękności organizowany przez Rotary Club of Ankara-Gazi obejmował około 70 konkurentów, ocenianych przez jury, składające się z pięciu doświadczonych trenerów psów i weterynarzy. Wydarzenie, które odbyło się w październiku ubiegłego roku, nie było dokładnie jak „Westminster Kennel Club Dog Show” - do grupy psów wystawowych dołączyły dobrze ułożone psy ze schronisk. Uroczystości miały szczytny cel: powiększenie świadomości na temat odpowiedzialności posiadania zwierząt domowych. „Troska o bezpieczne zwierzęta to duży problem w gęsto zaludnionych miastach w Turcji” - mówi Sami Saygin Yazicioğlu, były Prezydent Klubu. Drugim celem jest promowanie Rotary poprzez publiczne wydarzenie.



Program Klubu Rotary of Aalen-Limes, obejmujący ponad 1600 godzin wspólnej pracy, zakończył się wydaniem brajlowskiej adaptacji ukochanej ilustrowanej książeczki dla dzieci Erica Carle'a: „Czy chcesz być moim przyjacielem?”, opowiadającej o myszce, która chce znaleźć przyjaciela wśród różnych zwierząt

Niemcy

Program Klubu Rotary of Aalen-Limes „Cut and Paste”, obejmujący ponad 1600 godzin wspólnej pracy, zakończył się wydaniem brajlowskiej adaptacji ukochanej ilustrowanej książeczki dla dzieci Erica Carle'a: „Czy chcesz być moim przyjacielem?”, opowiadającej o myszce, która chce znaleźć przyjaciela wśród różnych zwierząt. Nowa książka zawiera różnorodne tkaniny, przyklejane przez Rotarian z 14 grup roboczych. „Jedenaście plastikowych zabawek zwierząt przygotowanych do książki „Die Kleine Maus Sucht Einen Freund” (tytuł niemiecki książki „Mała mysz szuka przyjaciela”), pozwala dzieciom odczuć trójwymiarowe kształty wszystkich zwierząt w książce” - mówi Ulrich Betzold, były Prezydent Klubu w południowych

Niemczech. Zaznaczył, że Klub spędził ponad trzy lata i przeznaczył około 12 000 USD na projekt, który zgromadził około 230 gotowych zestawów. Książki można kupić jako darowizny dla instytucji lub dla osób niewidomych. „Dzieci mogą wyczuć informacje przez namacalne obrazy w wymiarze i formie” - mówi Betzold, który dodaje, że członkowie klubu zauważyli brak takich książek na rynku. Szeroka gama książek obrazkowych dla dzieci nie jest „dostępna” dla osób niedowidzących. Dotykowe książki dla dzieci umożliwiają oglądanie ich palcami.

Nepal

Uznając zagrożenia związane z sezonowymi epidemiami grypy, Rotary Club of Bagmati Kathmandu zorganizował kampanię edukacyjną, mającą na celu powstrzymanie śmiertelnych żniw grypy poprzez wydrukowanie 10 000 broszur wyjaśniających, w jaki sposób podstawowa higiena może zmniejszyć ryzyko chorób. „Dystrybucja została wykonana specjalnie na lokalnych przystankach autobusowych na pięciu głównych drogach w Dolinie Katmandu” - mówi Mahesh Shrestha, były Prezydent Klubu. Członkowie Klubu Rotaract w Bagmati Kathmandu i Bagmati KEC, Kalimati, wraz z Interact Club of Bagmati Halchowk Secondary School, asystowali przy dystrybucji ulotek.

Średnia długość życia w Nepalu wzrosła z 35 w 1960 r. do 70 lat w 2016 r.



Rzuć kotwicę w Hamburgu

| **Jenny Liakmani**
Fot. **Samuel Zuder** |

S spacerując po głównym dworcu kolejowym w Hamburgu pierwszego dnia w mieście, mój mąż, Anton, spostrzeża mężczyznę siedzącego w małym barze z piwem i papierosem. Jego osobliwy strój - czarna sztruksowa marynarka, kamizelka i spodnie dzwo-ny, wraz z podniszczonym kapeluszem, zdradzają go. Jest jednym z niemieckich Wandergesellen - stolarzy czeladników, który, zgodnie z tradycją, sięgającą średniowiecza, podróżuje po świecie przez dwa lub trzy lata mając przy sobie sobą tylko jedną zmianę ubrania, kilka euro i swoje umiejętności.

Podobnie jak my, jest po prostu kolejnym gościem w Hamburgu. Prawdziwy

człowiek w prawdziwym mieście - jak sobie uświadomiamy, najprzyjemniejszym miejscu, o którym nigdy nie wiedzieliśmy, że chcemy je odwiedzić.

W czasach, gdy wydaje się, że każde miejsce skupia się na tym, by zadowolić turystów, Hamburg niezłomnie wybiera zadowolenie siebie. Niezaprzeczalnie autentyczny, wita gości przyjaznym ahoj! a następnie kontynuuje to w czym jest najlepszy - pozwala cieszyć się swoimi wieloma urokami.

Usytuowany nad Łabą, ścieżką prowadzącą do Morza Północnego, Hamburg - który będzie gospodarzem Międzynarodowej Konwencji Rotary 2019 - jest trzecim co do wielkości portem w Europie, kwitnącym centrum światowego handlu. Po drugiej stronie rzeki od ko-

losalnego portu znajduje się zachęcające centrum, z mostami i kanałami, które, jak twierdzą turyści, przewyższają ilością te w Amsterdamie i Wenecji oraz malowniczym jeziorem, które służy za miejski plac zabaw.

Jako bonus - Marktplatz - na obfite zakupy światowych towarów i równie dobrze na rozrywkę. W sobotnie wieczory ludzie w różnym wieku zbierają się na Reeperbahn, niegdyś znanej dzielnicy czerwonych latarni, gdzie na początku lat sześćdziesiątych Beatlesi stali się Beatlesami.

Wystając w głąb rzeki, niczym statek na pełnych żaglach, pojawia się nowa Elbphilharmonie, ceglano-szklana sala koncertowa, dramatyczna na zewnątrz, z precyzyjnie urządzonymi wnętrzami wyraża zamiar Hamburga, aby stworzyć



Falista linia dachu najnowszej atrakcji Hamburga, Elbphilharmonie, rozwija się ponad historycznymi budynkami dzielnicy Speicherstadt

poważny obraz dziedzictwa, dorównujący wszystkiemu, co może zaoferować.

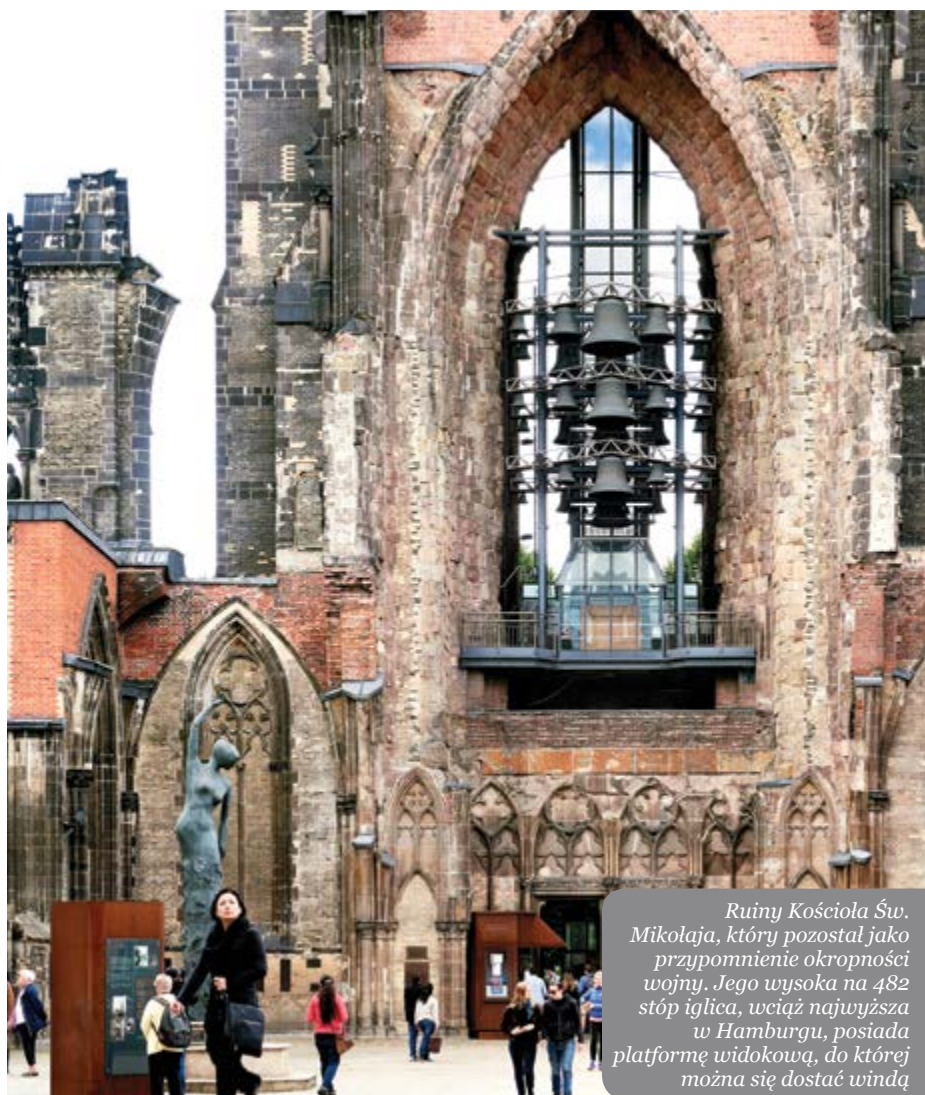
Wszystko to w mieście, które jest kompaktowe i łatwe w nawigacji pieszo, na rowerze, czy transportem publicznym, a może, nawet w szczególności – łodzią.

Poznanie dróg wodnych w Hamburgu jest kluczem do zrozumienia, co sprawia, że miasto chodzi jak w zegarku. Holger Knaack, współprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konferencji i były Gubernator Dystryktu 1940 ujmuje to zwięźle: *Hamburg to „wszechobecna woda”*. Nawet szynka w Hamburgu pochodzi ze starego saksońskiego słowa oznaczającego „bagnó”.

Wodnym sercem tego morskiego miasta jest Alster, jezioro utworzone przed 800 laty przez spiętrzenie małej rzeki. Jest podzielone na dwie części: Binnenalster lub Inner Alster i większą Außenalster lub Outer Alster. Łaba tymczasem jest pulsującą arterią miasta: choć Hamburg leży 65 mil od Morza Północnego, tutaj, w centrum miasta, rzeka i jej kanały wciąż wznoszą się i opadają wraz z przypływami.



Aby naprawdę docenić Hamburg, warto zobaczyć go z perspektywy wody. Rejsy wycieczkowe kursują jeziorem Alster, rzeką Łabą i licznymi kanałami miasta. Można też wynająć łódź wiosłową, rower wodny, żaglówkę lub kajak



Ruiny Kościoła Św. Mikołaja, który pozostał jako przypomnienie okropności wojny. Jego wysoka na 482 stóp iglica, wciąż najwyższa w Hamburgu, posiada platformę widokową, do której można się dostać windą

Wzdłuż Jungfernstieg, tarasu biegnącego wzdłuż Inner Alster, zamożni kupcy w Hamburgu niegdyś spacerowali z niezamężnymi córkami. To wciąż elegancka wizytówka mieszkańców miasta. Anton i ja znajdujemy stolik w jednej z kawiarni na wolnym powietrzu i ogląda-

my czerwono-białe łodzie wycieczkowe, które cumują tutaj przed wyruszeniem na zwiedzanie Outer Alster, miejskich kanałów i Łaby.

Wybieramy pieszą ścieżkę dookoła Ze wnętrznego Alsteru. Ludzie łowią ryby,



Wieża Ratusza jest widoczna z wielu punktów widokowych w Hamburgu, a centralnie położony budynek stanowi wspaniałe miejsce spotkań

opalają się, czytają, wyprowadzają psy, jeżdżą na rowerze i pływają łódką. „Bez prywatnych motorówek” - mówi Andreas von Möller, hamburski rodak, którego korzenie sięgają pokoleń - „żegluga po jeziorze jest marzeniem”. Von Möller, były Gubernator Dystryktu 1890, służy jako kolega Knaack’a na stanowisku przewodniczącego HOC (Komitetu ds. organizacji pobytu w Hamburgu).

Trochę ponad 6,5 km dookoła brzegu jeziora znajduje się wiele kawiarni i restauracji. W Alsterperle, samoobsługowej kawiarni mieszczącej się w dawnej publicznej toalecie - o wiele bardziej pociągającej, niż to brzmi - wyciągamy naszą mapę, aby zaplanować kolejny ruch. Pani dzieląca z nami stół pyta skąd jesteście. Ledwie zaczęliśmy odpowiadać, gdy inny widz pojawia się u naszego boku i pyta: „Mówicie, że pochodzicie z Chicago? Kocham Chicago!” Nasi nowi przyjaciele mają wskazówki dla nas - w pobliskiej dzielnicy St. Georg: Bar na szczycie hotelu Le Méridien,

jak się dowiadujemy, ma najlepszy widok na Alster, a taras w hotelu George to fantastyczne miejsce, aby cieszyć się zachodem słońca. Komu potrzebna mapa, kiedy ma się takich przyjaciół?

Choć jest zdefiniowany przez swoje drogi wodne, Hamburg został wykuty w ogniu. Dwa wielkie pożary - pierwszy w 1842 r. drugi zapoczątkowany przez alianckie naloty podczas II wojny światowej - zdevastowały miasto, pozostawiając niewiele śladów jego średniowiecznego pochodzenia. Pierwszy pożar wybuchł na Deichstrasse, krótkiej uliczce zbudowanej na XIII-wiecznej grobli; pomimo tego, dziś ulica ta zawiera jedyne skupisko budynków w starym stylu architektonicznym Hamburga. Jeden z nich, Deichstrasse 25, mieści restaurację o nazwie Zum Brandanfang, co oznacza „miejsce, w którym rozpoczął się pożar”; po drugiej stronie Starego Miasta znajduje się ulica Brandsende lub Fire’s End (Koniec Pożaru).

Wojna dokonała zniszczeń na różnorod-

ną skalę. Kiedy podczas 10 dni bombardowań w lipcu 1943 r. zginęło co najmniej 40 000 ludzi, zmiecione zostały całe dzielnice. Aby lepiej zrozumieć co się wydarzyło, odwiedzamy Kościół św. Mikołaja. Najwyższy z pięciu głównych kościołów w Hamburgu, Św. Mikołaj pozostał w miejscu bombardowań, jako pomnik wszystkich ofiar wojny. W jego krypcie znajduje się małe, ale wymowne muzeum, którego opis nalotów przedstawia punkt widzenia i przeżycia nie tylko mieszkańców Hamburga, ale także samych załóg bombowców.

Gdy przechodzimy przez miasto, kolejne przypomnienie o II wojnie światowej jest u naszych stóp: Stolpersteine, czyli „Stumbling Stones”. Te mosiężne tablice są umieszczone w bruku przed budynkami, gdzie Żydzi, Romowie, geje, dysydenci i inne ofiary nazistów ostatnio mieszkali. Każda płyta jest wygrawerowana imieniem i nazwiskiem innej osoby i w większości przypadków, kiedy się urodził, został deportowany do obozu koncentracyjnego i zmarł. Stworzone



Wszystkie rodzaje statków, od rekreacyjnych po ogromne statki towarowe, płyną po rzece

w 1996 roku przez berlińskiego artystę Guntera Demniga, kamienie można znaleźć w miastach w całej Europie.

Z Deichstrasse schodzimy wąską alejką do kanału za historycznym rzędem domów kupieckich. Tutaj towary pochodzące z portów na całym świecie były dostarczane łodzią i przechowywane na niższym piętrze domu. Drugie piętro było tradycyjnie biurem i dużą recepcją dla klientów, podczas gdy rodzina zajmowała wyższe piętra. Kanały również definiują pobliską dzielnicę zwaną Speicherstadt, gdzie wąskie drogi wodne między wysokimi ceglаныmi magazynami, lub Speicher, tworzą klimat, w którym Północne Niemcy spotykają się z Wenecją.

XIX-wieczna jednolitość Speicherstadt ustępuje współczesnej wrażliwości sąsiedniego HafenCity. Po ukończeniu w 2030 r. projektu rozwoju brzegu rzeki, na którym mieszczą się sklepy, restauracje, apartamenty i biura, w mieszanice starszych i nowych budynków, zaprojektowanych m.in. przez Renzo Piano,

Rem Koolhaas czy Philippe Starcka, prawie podwoi się wielkość centrum miasta.

Architektoniczna atrakcja HafenCity już jest na miejscu: dwuletnia, 26-piętrowa sala koncertowa Elbphilharmonie. (Żaden z hamburskich budynków nie wznosi się wyżej niż główne wieże kościoła.) Baza budynku, zaadaptowany ceglany magazyn, przechodzi w szklaną nadbudówkę ze strzelistymi falami.

Na środkowym tarasie widać kontrast, oddający etos miasta: w jednym kierunku widok na Łabę i gigantyczne żurawie otaczające olbrzymi port, który zajmuje 17 500 akrów ziemi i wody po przeciwnej stronie rzeki, w drugim, miasto właściwe, z Ratuszem i wieżami Św. Mikołaja, Michaelisa, Petri, Jacobiego i Katharinen.

„Hamburg to wyjątkowe, bardzo otwarte miasto i jedno z najnowocześniejszych w Niemczech, zarówno pod względem

BĄDŹ NASZYM GOŚCIEM

Moin, moin to tradycyjny hamburski sposób powitania, a miejscowi Rotarianie chętnie was przywitają. Komitet ds. organizacji pobytu w Hamburgu (HOC), któremu przewodniczą Andreas von Möller i Holger Knaack, zaplanował wydarzenia kulturalne na każdą noc Konwencji, aby pokazać wiele stron Hamburga i przedstawić miejscowych Rotarian. Aby dowiedzieć się więcej i kupić bilety, odwiedź ric2019.rotary.de/en.

Sobota

Rotarianie z Hamburga będą gospodarzami przyjęcia powitalnego dla 2 000 uczestników Konwencji w historycznym budynku Hamburg Chamber of Commerce w samym sercu miasta.

Niedziela

Słynny Narodowy Balet Młodzieżowy (National Youth Ballet), którego dyrektor generalny, John Neumeier, będzie obchodził w przyszłym roku swoje 80. urodziny i 46. sezon ze State Opera of Hamburg, wystąpi na Konwencji. (Balletomaniacy, zwróćcie uwagę, że wkrótce po zakończeniu Konwencji - 16 czerwca, rozpoczną się 45. Dni Baletu w Hamburgu).

Poniedziałek

HOC zarezerwował nowy najbardziej charakterystyczny obiekt Hamburga, Elbphilharmonie, na dwa koncerty muzyki klasycznej. Słynny ze względu na swoją architekturę i akustykę budynek oferuje zapierające dech w piersiach widoki na miasto i port.

Wtorek

Lokalne kluby będą organizować gościnę dla uczestników. Poznajcie niemieckie Gastfreundschaft!

Wydarzenia ogólnodostępne

HOC planuje także kilka bezpłatnych imprez, w tym 14-dniową wycieczkę rowerową, która zabierze około 200 zawodników z Austrii przez Niemcy do Hamburga. Każdego dnia grupa zatrzyma się na wydarzenie mające na celu podniesienie świadomości na temat polio. Rotarianie z Hamburga mogą dołączyć do przejazdu na ostatnie 20 kilometrów, przyjazd do Ratusza rano w sobotę, 1 czerwca. Rowerzyści muszą się zarejestrować z wyprzedzeniem, ale każdy może przyjechać na plac Ratusza aby świętować koniec jazdy. Wzdłuż jednej z głównych ulic miasta będą w międzyczasie stały budki, prezentujące publiczności sześć obszarów zainteresowania Rotary.

architektury jak i mentalności” - mówi Knaack. Ta kosmopolityczna perspektywa jest konsekwencją 800-letniej historii wolnego portu - i nie jest wyłącznie miastem, ale niezależnym miastem-państwem. Oficjalna nazwa - Freie und Hansestadt Hamburg, Wolne i Hanzeatyckie Miasto Hamburg - przywołuje członkostwo Hamburga w Lidze Hanzeatyckiej, konfederacji miast północnej Europy, która zdominowała handel na Morzu Północnym i Bałtyckim w okresie od około 1200 do 1500 r.

„Żyjemy z portu” - dodaje von Möller - „tu właśnie oddycha Hamburg. To brama do świata.”

Na bliskie spotkanie z wysokimi statkami towarowymi Knaack i von Möller polecają jeden z rejsów portowych, które odchodzą od Landungsbrücke, pływającego doku w dzielnicy St. Pauli.

Łódź poprowadzi nas w dół aż do przedmieścia Övelgönne, gdzie wille na zboczu wzgórza wychodzą na popularną plażę. Mijamy U-434, rosyjską łódź podwodną, która została przekształcona w muzeum oraz targ rybny Altona - Fischmarkt. Wracając do góry, napotykamy statki w suchym doku i obserwujemy, jak te ogromne są załadowane aż 20 000 kontenerów.

W końcu prześlizgujemy się obok Rickmer Rickmers, innego statku muzealnego, zawracamy pod Elbphilharmonie i wracamy do doku.

W St. Pauli, Reeperbahn - długa arteria, na której powroźnicy rozciągali konopie - była domem dla marynarskich spelun od ponad stu lat. W 1848 r. ta dzielnica miała 19 legalnych domów publicznych. Odkąd Beatlesi mieszkali tu na początku lat 60., grając nocne koncerty w Kaiserkeller i Star Club, miejsce to stało się znacznie bardziej poważane.

„Moja żona i ja jesteśmy stałymi bywalcami Reeperbahn w sobotnie wieczory. Chodzimy do teatrów” - mówi Andreas Wende, szef marketingu HOC i członek Rotary Club of Ahrensburg. „To typowe miejsce dla młodych ludzi w wieku około 20 do 40, na piątkowe i sobotnie wieczory. W sobotnią noc wychodzą o 10 lub 11, bawią się do 5 lub 6 rano, by następnie pójść do Fischmarkt w niedzielę rano - to coś jak noc po ciężkim dniu, ale odwrotnie.”



Działalność portu w Hamburgu, który obsługuje ponad 130 milionów ton ładunków rocznie, kontrastuje z spokojnymi dzielnicami mieszkalnymi wzdłuż Łaby

Skuteczny system transportu publicznego w Hamburgu to kolejny świetny sposób, aby zobaczyć zabytki miasta, karnety zostaną włączone do rejestracji na Konwencję w Hamburgu. „Będziecie mieli dostęp do tramwajów, promów, wszystkiego” - mówi John Blount, przewodniczący Konwencji.

Miasto, które szczyci się tym, że jest globalną bramą i domem dla pierwszego klubu Rotary w Niemczech - Hamburg - jest idealnym miejscem do zgromadzenia Rotarian z całego świata. „Temat konwencji „Capture the Moment” mówi o mocy i potencjale, jakie Rotary ma w waszym życiu i na świecie” - mówi Blount.

„Chcemy uchwycić to, gdzie jesteśmy i co możemy zrobić - możliwości Rotary jako organizacji i naszych klubów. Chcemy, abyście tam byli, aby tego doświadczyć.”

Messe, centrum Konwencji w mieście, jest położone w centrum - około 10 minut piechotą od najważniejszych hoteli konwencyjnych, łatwo dostępne komunikacją miejską. W pobliżu znajduje się kilka różnych dzielnic, w których mieszczą się restauracje, kawiarnie, sklepy i parki: artystyczny Karolinen viertel; wystawny Rotherbaum; historycznie żydowski Grindel, obecnie pełna zieleni dzielnica uniwersytecka oraz modny Schanzenviertel, który powinien nieodparcie przycią-

gać młodych Rotarian i Rotaractorów. W Altstadt (Stare Miasto), Mönckebergstrasse, która biegnie mniej więcej od głównego dworca kolejowego do Rathaus (Ratusza), jest główną ulicą handlową miasta. Ekskluzywne butikki zajmują arkady Neustadt, a ponad 100 sklepów i restauracji wypełnia pięć pięter pasażu Europa. To zaledwie przedsmak propozycji Hamburga, które ledwo zaczniemy odkrywać podczas naszego pięciodniowego pobytu.

Gdy Anton i ja wyjeżdżamy z miasta, już planując wrócić, wreszcie odkrywamy urok Hamburga. „Hamburgers” jak mówi się o mieszkańcach Hamburga, tworząc miasto dla swojej własnej przyjemności, chętnie dzielą się z odwiedzającymi atrakcjami muzeów, parków, teatrów, restauracji i kawiarni. „To atrakcyjne miasto, ale ludzie są skromni i pokorni „1- mówi von Möller. „Nie popisujemy się. Mówimy: O rany, może ci się spodobać. Powinieneś rzucić okiem.”

Zachęcamy was, przyjedźcie 1 czerwca.

**Dowiedz się więcej
o Konwencji Rotary w dniach
1-5 czerwca 2019 i zarejestruj
się na riconvention.org**

Instytut Rotary w Wilnie



Ceremonia otwarcia Instytutu w Wilnie

Na konferencji i seminaria w Wilnie (12-16 września 2018 roku) zjechali się goście z 31 krajów wschodnio-północnej Europy oraz specjalni goście z Ameryki północnej, Afryki i Rosji. Razem około 200 liderów z Rotary International, łącznie z 13 osobową delegacją z Polski, na czele z Gubernatorem Łukaszem Grochowskim.

Dyrektor Zarządu Rotary International PDG Piotr Wygnańczuk i PDG Rolandas Statulevicius przygotowali wspaniały program, który łączył Instytut Rotary z sesjami treningowymi wokół tematów Rotary Foundation, Członkostwa, Wizerunku Publicznego i Treningu dla Gubernatorów Elektów (GETS).

Instytut w Wilnie zaszczylicili swoją obecnością: Prezydent Rotary International (RI) Barry Rassin, Past Prezydent RI i Przewodniczący Fundacji Rotary Ron Burton, Sekretarz Generalny RI John Hewko, Dyrektor Zarządu RI Francesco Arezzo oraz Past Dyrektorki RI Mikael Ahlberg i Per Høyen – członek Zarządu Rotary Foundation.

W wydarzeniu uczestniczyło wielu trenerów i koordynatorów ze stref 15 i 16 oraz kilkudziesięciu Gubernatorów. Jesteśmy bardzo wdzięczni litewskiemu komitetowi odpowiedzialnemu za przygotowanie wydarzenia. Przekazujemy szczególne podziękowania dla PDG Rolandasa Statuleviciusa.

Wybór światowych speakerów był wyjątkowo udany. Były kontrasty w stylu prezentacji i wielka różnorodność w tematyce. Dowiedzieliśmy się o wspaniałych projektach rotariańskich i o tym jak dużo robimy aby poprawić poziom życia w bardzo wielu środowiskach na całym świecie. To było szalenie inspirujące wydarzenie.



PDG Barbara Pawlisz zaprasza na wrześniowy Instytut Rotary do Gdańska w 2019 r.

Fot. Facebook Rotary-Institute-GETS-2018-Vilnius



Prezydent RI Barry Rassin z Gubernatorem Dystryktu 2231 Łukaszem Grochowskim i Trenerem Dystryktu Angeliką Przeździek

Kolejne wspólne zjazdy dla krajów w naszej strefie odbędą się w dniach 5-7 kwietnia 2019 roku w Warszawie jako Zone Training Seminar (dla liderów strefowych) i kolejny Instytut Rotary dla wszystkich Rotarian z 31 krajów

w Gdańsku w dniach 25-29 września 2019 roku.

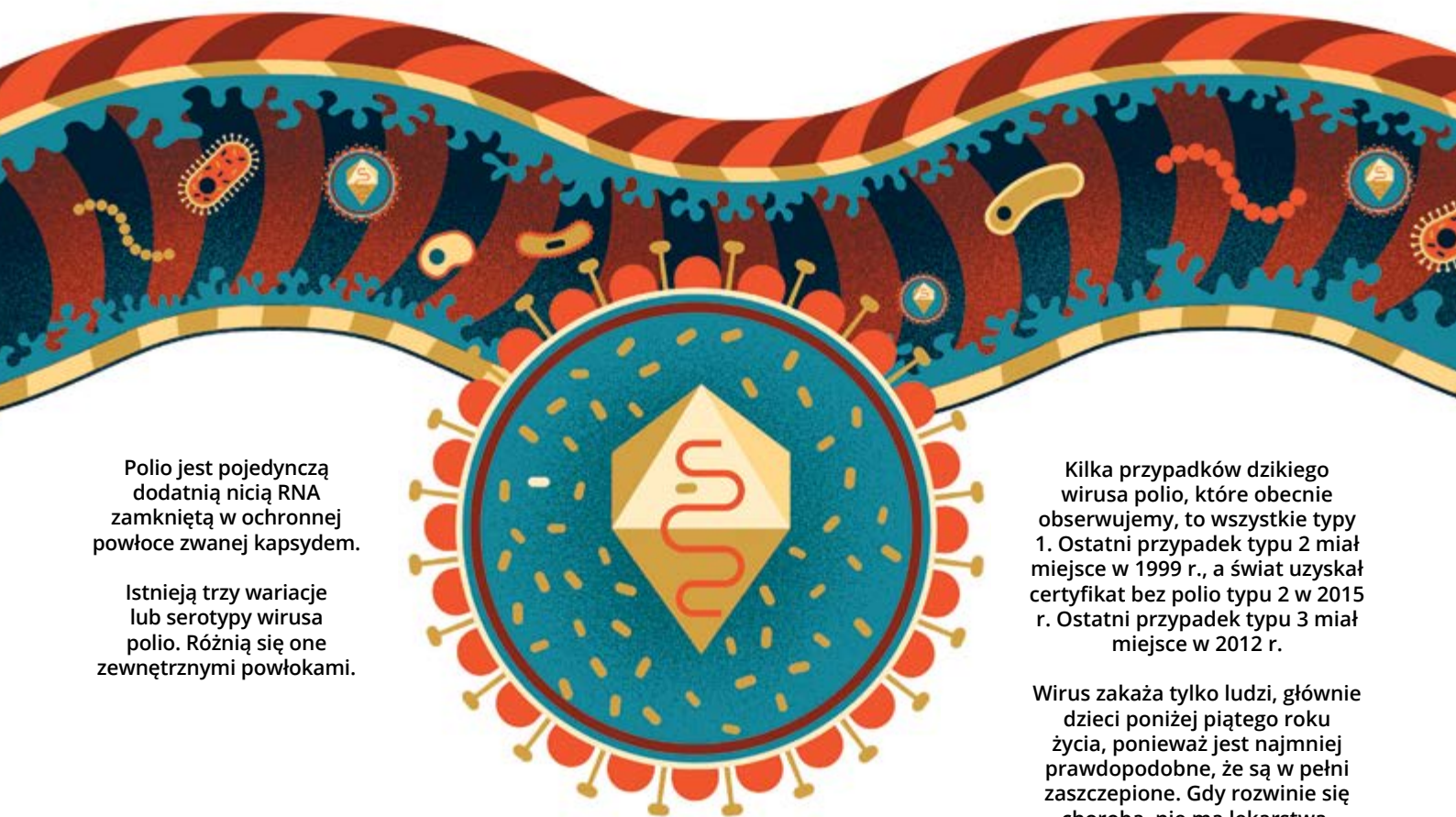
Mark Krawczyński, RC Warszawa City, Asystent Regionalnego Koordynatora ds. Public Image w strefie 16

PRZEWODNIK O ELIMINACJI POLIO z komentarzem

Autor: Diana Schoberg | ilustracje: Gwen Keraval

Ponieważ liczba przypadków polio zbliża się do zera, zmieniają się wyzwania stojące przed Rotary i jej partnerami z Global Polio Eradication Initiative. Nadal musimy dotrzeć do każdego dziecka ze szczepionką przeciwko polio i stosujemy przy tym innowacyjne strategie, pomimo geopolitycznych niewiadomych. Ale to tylko część naszej pracy. Stawiamy czoła wirusowi, mogącemu zacząć rozprzestrzeniać się w miejscach, w których zasięg szczepionki jest niski. Stajemy się „detektywami” w sprawie tej choroby, śledząc wszelkie dowody na to, że dziki wirus polio może gdzieś nadal krążyć. Dopracowujemy nasz plan, aby na zawsze uwolnić świat od polio. Oto, co musisz wiedzieć o tym, gdzie teraz jesteśmy.

Polio to wirus jelitowy rozprzestrzeniający się poprzez kontakt z kałem zarażonej osoby, który może zanieczyścić wodę lub żywność.



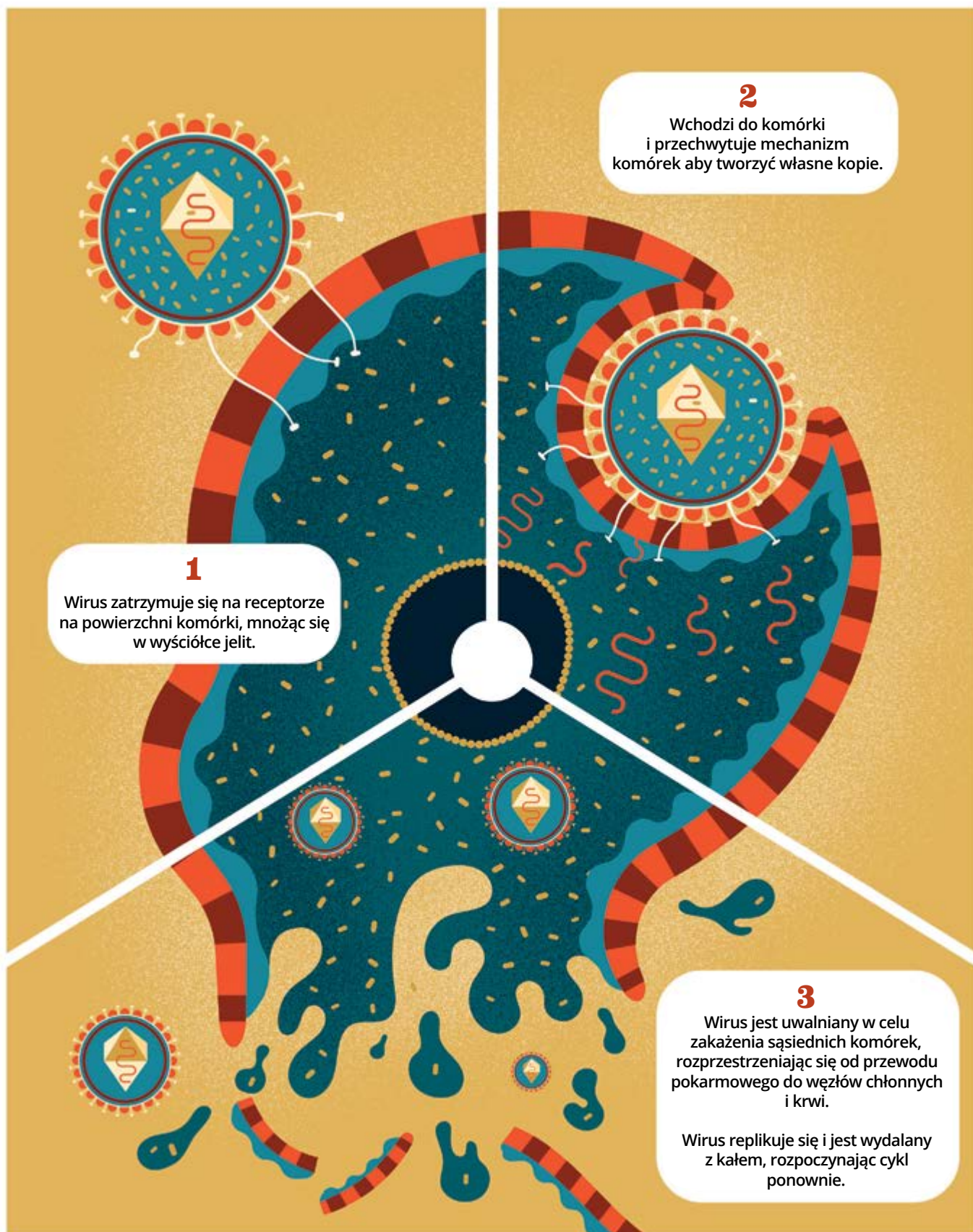
Polio jest pojedynczą dodatnią nicią RNA zamkniętą w ochronnej powłoce zwanej kapsydem.

Istnieją trzy wariacje lub serotypy wirusa polio. Różnią się one zewnętrznymi powłokami.

Kilka przypadków dzikiego wirusa polio, które obecnie obserwujemy, to wszystkie typy 1. Ostatni przypadek typu 2 miał miejsce w 1999 r., a świat uzyskał certyfikat bez polio typu 2 w 2015 r. Ostatni przypadek typu 3 miał miejsce w 2012 r.

Wirus zakaża tylko ludzi, głównie dzieci poniżej piątego roku życia, ponieważ jest najmniej prawdopodobne, że są w pełni zaszczepione. Gdy rozwinie się choroba, nie ma lekarstwa.

POLIO: GDZIE TERAZ JESTEŚMY?



Rotary i jego partnerzy pracowali, aby dotrzeć do 430 milionów dzieci w **39 krajach** podczas kampanii szczepień przeciwko polio w 2017 roku.



- Angola
- Afganistan
- Benin
- Kamerun
- Republika Środkowoafrykańska
- Czap
- Wybrzeże Kości Słoniowej
- Demokratyczna Republika Konga

- Dżibuti
- Gwinea Równikowa
- Etiopia
- Gabon
- Gwinea
- Gwinea Bissau
- Indie
- Indonezja
- Irak
- Kenia
- Laos

- Liberia
- Libia
- Madagaskar
- Mali
- Mauretania
- Mozambik
- Myanmar
- Nepal
- Niger
- Nigeria
- Pakistan

- Republika Konga
- Sierra Leone
- Somalia
- Południowy Sudan
- Sudan
- Syria
- Tadżykistan
- Uganda
- Jemen

Walczyliśmy również z vaccine-derived - wirusem polio wywołanym przez szczepionki (VDPV).



Inicjatywa Global Polio Eradication (GPEI) wykorzystuje doustną szczepionkę przeciwko polio w kampaniach szczepień. Jest ona wytwarzana ze szczepów wirusa polio, które są żywe, ale osłabione.

Ten osłabiony wirus mnoży się w jelitach dziecka, stymulując odpowiedź immunologiczną w wyściółce jelit. Następnie dziecko wydalą wirus szczepionkowy w swoim kale.



Zazwyczaj jest to dobra rzecz: inne dzieci są następnie narażone na osłabienie wirusa szczepionkowego w środowisku. Ta ekspozycja stymuluje ich ciała do tworzenia przeciwciał ochronnych. Jest to sposób na pośrednie wywoływanie odporności u dzieci, które mogły nie zostać zaszczepione przez pracowników służby zdrowia.

W miejscach z niskim odsetkiem immunizacji osłabiony wirus szczepionkowy może zacząć krążyć. W rzadkich przypadkach mutuje z powrotem w bardziej zjadliwy szczep, który może powodować paraliż. Jest to pochodzący od szczepionki wirus vaccine-derived (VDPV).

W 2016 roku, rok po tym, jak świat uzyskał certyfikat bez polio typu 2, wszystkie kraje przeszły od trójwartościowej szczepionki, która immunizowała przeciwko wszystkim trzem szczepom, do szczepionki dwuwartościowej, która immunizuje tylko przeciwko typom 1 i 3.

Od czasu zmiany nastąpiły epidemie krążącego wirusa polio (cVDPV), pochodzącego ze szczepu typu 2 w Demokratycznej Republice Konga, Nigerii, Somalii i Syrii. GPEI dysponuje zapasem jednowartościowej szczepionki typu 2, której celem jest powstrzymanie tych epidemii.



Wysokie wskaźniki immunizacji są najlepszą ochroną przed dzikimi wirusami polio i szczepionkowymi.



W wielu krajach stosuje się nieaktywowaną szczepionkę przeciwko polio, która wykorzystuje martwy wirus w swoich rutynowych systemach immunizacyjnych w celu uniknięcia ryzyka VDPV. Chroni ona tylko tę osobę, która otrzymała szczepionkę przeciwko zakażeniu polio.



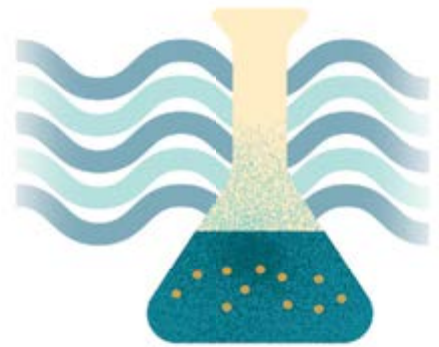
Doustna szczepionka przeciw polio jest jedyną, która może przerwać transmisję dzikich wirusów polio od osoby do osoby, dlatego będzie stosowana do momentu uzyskania certyfikatu „świata bez polio”. Po wyeliminowaniu dzikich wirusów polio typu 1 i 3, w użyciu zostanie tylko nieaktywowana szczepionka przeciwko polio.

Szukamy wirusa polio wszędzie, gdziekolwiek się ukrywa.

Naukowcy poszukują dowodów na obecność wirusa polio w środowisku, aby dowiedzieć się więcej o jego krążeniu...



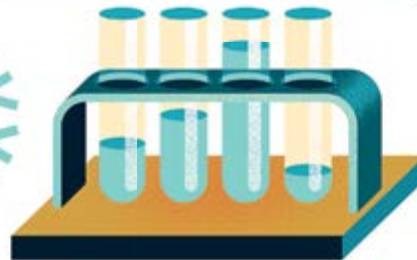
Większość dzieci zarażonych wirusem polio nie wykazuje objawów, ale nadal wydalają wirusa w kale przez kilka tygodni.



Pracownicy pobierają próbki wody w pobliżu oczyszczalni ścieków, lub w obszarach bez odpowiedniej kanalizacji, z innych źródeł ścieków, takich jak otwarte kanały i strumienie.



Próbki są przechowywane w niskiej temperaturze podczas transportu do laboratorium, które jest częścią Globalnej Sieci Laboratoryjnej Polio.

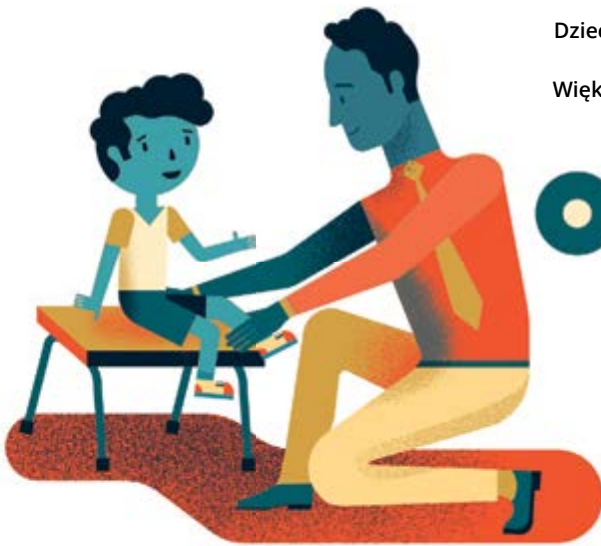


Wirusolodzy testują próbki na obecność wirusa polio.

Jeśli wirusolodzy potwierdzą obecność wirusa polio, przeprowadzają dalsze testy w celu określenia dokładnego składu genetycznego wirusa oraz tego, czy jest on pochodzenia dzikiego, czy pochodzi od szczepionki.



... a pracownicy służby zdrowia badają dzieci, które wykazują objawy, aby sprawdzić, czy są spowodowane przez wirusa polio.



Dziecko w wieku poniżej 15 lat doświadcza nagłej, niewyjaśnionej słabości lub paraliżu, znanej jako paraliż AFP (Acute Flaccid Paralysis). Większość jego przypadków nie jest spowodowana przez polio, ale badamy je, aby się upewnić.

Lekarz lub inny członek społeczności, taki jak tradycyjny uzdrowiciel, farmaceuta lub duchowny, przekazuje sprawę organom medycznym.

Próbki są przechowywane w niskiej temperaturze podczas transportu do laboratorium, które jest częścią Globalnej Sieci Laboratoryjnej Polio.



Lekarze pobierają próbkę kału w ciągu 48 godzin od wystąpienia paraliżu, a kolejne, 24 do 48 godzin później.



Naukowcy porównują go z referencyjnymi próbkami znanych wirusów polio. Ponieważ wirusy z różnych regionów mają nieco inne sekwencje genetyczne, wirusolodzy mogą mapować, skąd pochodzi wirus - czy był on lokalny, czy przedostał się przez granicę czy z większej odległości.

Pracownicy służby zdrowia wykorzystują te informacje, aby znaleźć najlepszą strategię szczepień, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się.



1 na 200
infekcji polio prowadzi do nieodwracalnego paraliżu

Naukowcy, którzy identyfikują wirusa, pracują w jednym z 146 laboratoriów akredytowanych przez Światową Organizację Zdrowia w 92 krajach, które tworzą Globalną Sieć Laboratoriów Polio.



123

**PONADNARODOWE I NARODOWE
LABORATORIA**

pierwszą linią tych placówek, które testują próbki stolca i ścieków

17

**REGIONALNYCH LABORATORIÓW
REFERENCYJNYCH**

dokonuje rozróżnienia pomiędzy poliovirusami dzikimi i tymi, pochodzącymi ze szczepionki oraz określa genetyczne składniki wirusa.

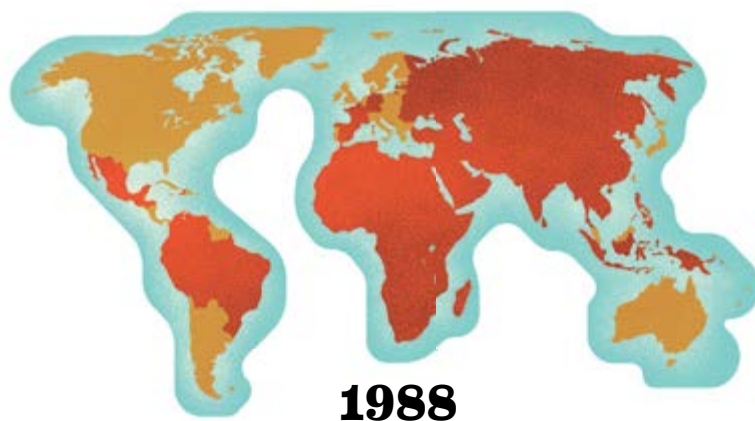


6

GLOBALNYCH, WYSPECJALIZOWANYCH LABORATORIÓW

określa skład genetyczny wirusa oraz przygotowuje i dzieli chemikalia stosowane w testach na obecność wirusów

**W ciągu 30 lat
ze 125 krajów endemicznych...**



... spadliśmy do trzech



17,4 miliona



ludzi, którzy są obecnie zdrowi, byłoby sparaliżowani przez polio, gdyby nie nasze wysiłki na rzecz wyeliminowania wirusa od 1988 roku

Fundacja Rotary przyznała dotacje PolioPlus w wysokości blisko 700 milionów USD w latach 2010-2017. Koszty szczepionki są w dużej mierze pokryte przez innych darczyńców, więc Rotary zapewnia fundusze na pokrycie deficytów.



NADZÓR

nad wykrywaniem chorób, łącznie z Polio Laboratory Network
72,5 mln USD



BADANIA

nowych sposobów, aby ułatwić eliminację -

16,6 mln USD



POMOC TECHNICZNA

wynagrodzenia dla pracowników służby zdrowia i szczepień, takich jak oficerowie terenowi i menedżerowie

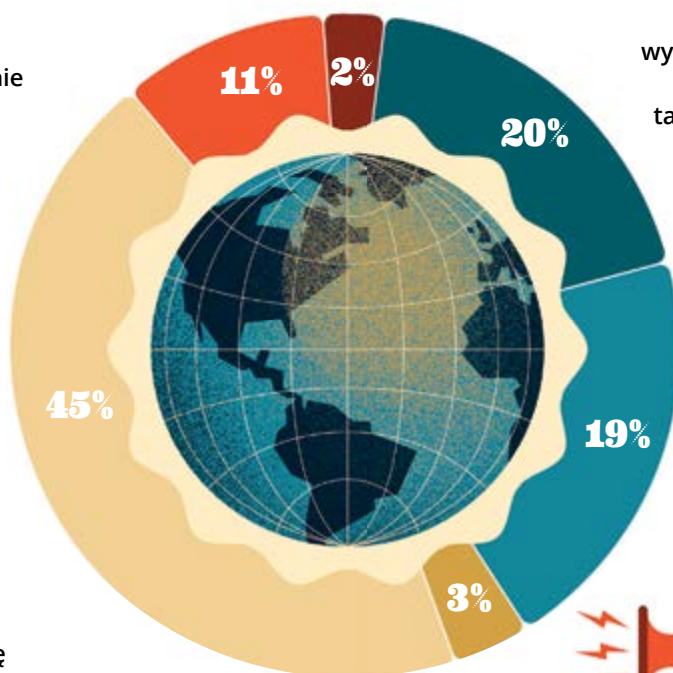
132 mln USD



WSPARCIE OPERACYJNE

obejmujące stypendia dla milionów osób zajmujących się szczepieniem lokalnie, które zarządzają szczepionką i przeprowadzają wizyty kontrolne od drzwi do drzwi

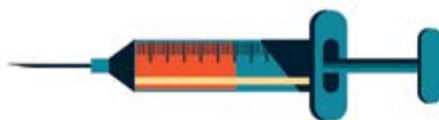
308 mln USD



MOBILIZACJA SPOŁECZNA

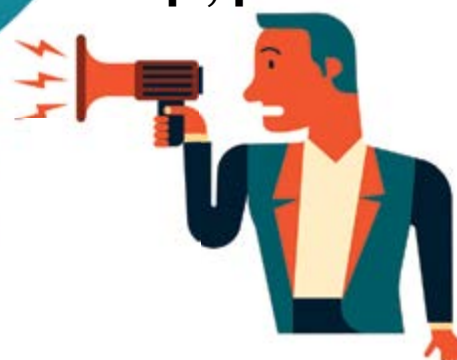
mająca na celu podniesienie świadomości kampanii szczepień i korzyści płynących z immunizacji.

141,4 mln USD



SZCZEPIONKI

20,4 mln USD





Mamy plan utrzymania świata bez polio na zawsze.



DZIAŁANIA

- Wykrycie ostatniego dzikiego wirusa polio u osobnika lub w otoczeniu.
- Kontynuacja szczepienia, nadzór i odpowiedzi na nagłe wystąpienie wirusa polio pochodzącego od szczepionki (VDPV)
- Rozpoczęcie przekształcania zasobów utworzonych przez GPEI w celu wspierania innych priorytetów zdrowotnych.

ŚWIADECTWO

- Potwierdzenie świata bez polio.
- Zakończenie inicjatywy Global Polio Eradication.
- Zmniejszenie liczby laboratoriów i zakładów produkujących szczepionki, które przechowują wirus polio i zapewnienie zabezpieczenia tym, którzy nadal zajmują się wirusem.
- Przeprowadzanie wysokiej jakości kampanii szczepień, aby stworzyć zaporę przed wycofaniem doustnej szczepionki przeciw polio.

ZAKOŃCZENIE

- Zaprzeszanie stosowania doustnej szczepionki przeciw polio we wszystkich krajach, aby wyeliminować ryzyko wirusa polio, pochodzącego od szczepionki i rozpoczęcie immunizacji dzieci przy użyciu tylko nieaktywowanej szczepionki w rutynowych szczepieniach.
- Kontynuacja nadzoru; po tym, jak świat będzie wolny od polio, coraz bardziej będzie zależeć od nadzoru środowiskowego.
- Reagowanie na nagłe wystąpienia wirusa polio, które mogą krążyć przez kilka lat po zakończeniu stosowania doustnej szczepionki przeciw polio.

Pomóż nam zakończyć tę walkę. Przekaż darowiznę na endpolio.org

Rotary walczy z polio

Póździernik to miesiąc walki z Polio. Ogromną rolę w walce z tą chorobą odgrywają Rotarianie z całego świata, dzięki swej pracy, poświęceniu i finansowemu zaangażowaniu.

Rotary to międzynarodowa społeczność skupiająca liderów, którzy podejmują najtrudniejsze wyzwania na świecie, lokalnie i globalnie. Zwalczanie polio jest jednym z jej najdłuższych i najbardziej znaczących wysiłków. Wraz ze swoimi partnerami Rotary pomogło uodpornić ponad 2,5 miliarda dzieci na polio w 122 krajach i zmniejszyć liczbę przypadków polio o 99,9 % na całym świecie.

- Sztandarowym globalnym projektem Rotary w obszarze zdrowia jest inicjatywa całkowitej eradykacji choroby Heinego Medina, czyli polio z powierzchni globu – mówi Łukasz Grochowski Gubernator Dystryktu Rotary w Polsce – inicjatywa rozpoczęła się 30 lat temu, kiedy na świecie chorowało ponad 350 tysięcy osób rocznie. Dzisiaj mamy pojedyncze przypadki – w roku 2018 zanotowano ich tylko jedenaście.

Choroba Heinego-Medina (polio) wywołwana jest przez wirus polio, który jest przenoszony drogą pokarmową lub wziewną. W Europie szeroko rozpowszechnione są szczepienia przeciwko tej chorobie, dlatego praktycznie nie spotyka się jej w tej części świata. WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) uznała nawet w 2001 roku, że Europa jest wolna od choroby Heinego-Medina. Często jednak chorują na nią dzieci w ubogich krajach Azji i Afryki.

Choroba Heinego-Medina może okazać się śmiertelna lub doprowadzić do trwałego kalectwa, które jest następstwem niedowładów i porażań nerwów obwodowych.

- Jako czynnie praktykujący neurochirurg każdego dnia spotykam pacjentów z różnego rodzaju chorobami powodującymi niedowład czy porażenie kończyn – mówi Łukasz Grabarczyk specjalista neurochirurg – część pacjentów można wyleczyć, ale istnieją choroby takie jak choroba Heinego-Medina wywołana przez wirus polio, w której tak naprawę nie jesteśmy w stanie nic pomóc.

Zakażenie szerzy się drogą pokarmową i kropelkową. Objawy polio w dużej mie-

**END
POLIO
NOW**

Pomóż nam stworzyć świat wolny od polio i wesprzyj nas swoją dotacją. Każda darowizna przeznaczona na zwalczanie polio będzie trzykrotnie zwiększona przez Billa & Melindę Gates. Pomimo niewątpliwego sukcesu walka trwa nadal. Równoległe trwają działania mające zwalczyć wirus w Afganistanie i Pakistanie. Przed nami jeszcze dużo pracy, ale nic tak nie dodaje energii i siły jak widoczne efekty prowadzonych działań!

Przełącz swoją darowiznę na:

**Dane dla wpłat do Rotary Foundation z Polski
w Euro/ przelewy SEPA/ Annual Fund-SHARE, Polio Plus Fund
IBAN : DE51 3007 0010 0255 0200 00
BIC/SWIFT : DEUTDEDDXXX**

rze uzależnione są od postaci choroby. W 95% przypadków polio przebiega bezobjawowo. Jedynie w 4-8% przypadków mamy do czynienia z objawowym zespołem Heinego-Medina.

Światowa Organizacja Zdrowia w 2001 roku uznała, że krajom europejskim nie zagraża zespół Heinego-Medina. Jednak nadal obowiązują szczepienia przeciw polio i należy do nich przystąpić, ponieważ w przeciwnym razie narażamy dzieci na tę niebezpieczną chorobę.

- Nie rozumiem młodych ludzi, a szczególnie młodych rodziców, którzy nie chcą szczepić dzieci, mówię im wtedy – przecież wy za nich życia nie przeżyjecie – mówi Krzysztof Głombowicz – dziennikarz, komentator sportowy, który w dzieciństwie chorował na polio – Rodzice nie zdają sobie sprawy że nie przeżyją za swoje dzieci tego życia w bólu, cierpieniu i upokorzeniu, bo to jest najtrudniejsze. Szczepionki uratowały Eu-

ropę, ale zawsze jest ryzyko, że epidemia powróci. Dlatego apeluję do rodziców – szczepcie swoje dzieci.

Od ponad 30 lat Rotary International aktywnie walczy z polio. Chęć niesienia pomocy oraz wiara i niezłomność w działaniu zaowocowały rozpoczęciem globalnej akcji „End Polio Now”. Dzięki ciężkiej pracy Rotarian, przyjaciół, partnerów i wolontariuszy z całego świata, udało się zaszczepić miliony dzieci, tym samym ocalając je przed infekcją wirusem polio.

W styczniu 2009 roku Fundacja Billa i Melindy Gates obiecała 355 milionów dolarów i przyznała Rotary grant w wysokości 200 milionów dolarów. Ogłoszenie to doprowadziło do łącznej kwoty 555 milionów USD na wsparcie inicjatywy Global Polio Eradication Initiative.

**Ireneusz Iwański, RC Olsztyn
Przewodniczący Podkomitetu Polio Plus D2231 w kadencji 2018/2019**



Fot. z archiwum prywatnego Krzysztofa Głombowicza

Krzysztof Głombowicz podczas akcji „Rotary dla Niepełnosprawnych vol. 2” w grudniu 2017 roku

Z myślą o drugim człowieku

O pasji pomagania potrzebującym, chorobie Heinego-Medina, na którą zachorował gdy był dzieckiem, jego karierze sportowej i komentatorskiej oraz o działalności w Rotary z Krzysztofem Głombowiczem członkiem RC Bydgoszcz Stare Miasto rozmawiała Ilona Nowacka.

Od jak dawna jesteś w Rotary i jak się znalazłeś w naszej organizacji?

To bardzo ciekawa historia, gdyż o Rotary dowiedziałem się startując w maratonach na wózku w USA i Kanadzie w latach 1988 – 1996, gdzie byłem kilka razy. O naszych klubach dowiedziałem się na spotkaniu, kiedy byłem zaproszony przez Annę Roszewską – Szatkowską po Paraolimpiadzie w Rio. Wtedy dowiedziałem się, że jest to Klub Rotary Bydgoszcz Stare Miasto, który został powołany kilka miesięcy wcześniej, że w mieście nad Brdą i Wisłą, są jeszcze dwa takie kluby, a w Polsce kilkadziesiąt. Na tym spotkaniu miałem opowie-

dzieć o sporcie osób niepełnosprawnych, czym on jest i jakie ma znaczenie w naszym życiu. Okazało się, że nie tylko ta tematyka bardzo interesowała członków Klubu, było także wiele pytań o specyfikę, klasy, podziały na grupy i dyscypliny. Najlepszym sposobem na wytłumaczenie wszystkiego było oczywiście zapisanie się do Klubu.

Zachorowałeś na chorobę Heinego-Medina jako dziecko, więc zmagasz się z nią praktycznie całe życie. Jak na Ciebie wpłynęła?

Każda choroba ma ogromny wpływ nie tylko na nasze życie, ale także życie naszych najbliższych. Chorowałem na nią raptem 4 tygodnie, ale z tego, co mówiła Mama, objawy były różne i bardzo stresujące, gdyż temperatura mojego ciała przekraczała wiele razy 40°C. Lekarze niestety nie tylko nie zorientowali się, co mi jest ale mówili rodzicom, że małe dziecko tak ma i szukają bez potrzeby jakichś tam chorób. Kiedy wirus znalazł sobie „dogodne miejsce” w rdzeniu krę-

gowym, sierpniowej soboty 1959 roku, rodzice przeżyli szok. Byłem kąpany i kiedy Mama wyjęła mnie z wanienki już nie mogłem stać na nogach. Kiedy mnie stawiała przewracałem się na lewą stronę i wszelkie wcześniejsze objawy choroby (jak np. brak apetytu czy gorączka) raptem ustąpiły. Zaczął się ich i mój dramat, szpitale, operacje, zabiegi i długa żmudna tzw. rehabilitacja, która trwała nieustannie do 16 roku życia. Trudno jest opisać w kilku słowach jaki choroba miała wpływ, ale to dlatego, że trudno jest dziecku wytłumaczyć dlaczego musi to wszystko przechodzić, dlaczego tak bardzo musi cierpieć i dlaczego tak bardzo boli. Każdemu dziecku jest bardzo przykro, kiedy nie może robić tego, co jego rówieśnicy, kiedy zostaje w szpitalu sam bez rodziców, a później w sanatoriach na kilka miesięcy. Kiedy jest świadkiem nie tylko bólu i cierpienia innych dzieci, jeszcze bardziej porażonych przez polio i pozostawionych przez rodziców i nie były to przypadki osobnionne. To był bardzo trudny okres w moim życiu i to pod wieloma względami



Z Kamilem Stochem podczas Pucharu Świata w skokach w Wiśle, 2013 r.

mi: ból, cierpienie, niepewność, a także odrzucenie i wyśmiewanie kształtowało mój charakter i osobowość.

W Rotary wiele mówimy i wiemy o polio, ze względu na prowadzoną od wielu lat walkę o eliminację tej choroby na świecie. Jak polio wygląda z Twojej perspektywy?

Z mojej perspektywy wygląda to tak, że przebywając w szpitalach i sanatoriach, poznałem dziesiątki, jak nie setki cierpiących dzieci, które przechodziły to samo, co ja. Kiedy sport stał się moim sposobem na życie, poznałem kolejnych, którzy również byli porażeni tym wirusem w mniejszym lub większym stopniu. Następnie praca w spółdzielczości inwalidzkiej, tam kolejna grupa dorosłych już ludzi, którzy byli po polio. W końcu wyjazdy zagraniczne, jako sportowiec spotkałem się z kolejną grupą ludzi, którzy przeszli to samo. Aktywność sportowa pozwalała nam żyć ciekawiej i znacznie lepiej. Jednak szokiem było dla mnie, kiedy w tych podróżach dowiedziałem się, że są kraje gdzie ten wirus nadal zbiera swoje żniwo, m.in. w Afryce i Azji.

Październik to miesiąc walki z polio, czy wasz Klub włącza się w te obchody i jeżeli tak, to w jaki sposób?

Z tej okazji zawsze rozmawiamy na jednym z naszych spotkań nie tylko o tej chorobie, ale przede wszystkim o obowiązkowych szczepieniach. Okazuje się, że w XXI wieku, nie tylko w naszym kraju, ale także innych, mamy coraz więcej rodziców, którzy nie szczepią swoich dzieci i tu jest największe zagrożenie. Nie tylko dla ich dzieci, ale także dla nich samych, gdyż nie zdają sobie sprawy, na jakie cierpienie i ból narażają siebie i dziecko.

Jesteś bardzo aktywny, udowadniasz, że niepełnosprawność jest atutem. Pewnie nie zawsze tak było. Jak zaczynałeś swoją przygodę ze sportem?

To prawda, lata dzieciństwa, młodości i dorastania były bardzo ciężkie i niezrozumiałe dla dziecka. Czemu tak musi być? Czemu tyle jest bólu i cierpienia? Czemu muszę być po za domem, w miejscach gdzie nie chcę być, gdzie nie ma ro-



dziców i rodzeństwa? Nie rozumiałem, dlaczego byłem wyśmiewany, przezywany od kulawców, kuternogów, dlaczego żyję za karę a rodzice mają mnie za karę. Miałem to szczęście i nieszczęście zarazem, że do szkoły średniej po ciężkich bojach, znajomościach w innych środowiskach, rodzicom udało się mnie umieścić w Zespole Szkół Elektronicznych w Jeleniej Górze. Tam trafiłem na nauczycieli, którzy nie tylko niespecjalnie mnie lubili, ale nawet na takiego, który wyrzucał mnie z zajęć praktycznych, mówiąc, że nie będzie za kulawego odpowiadał. Jednak byli i tacy, którzy mi pomagali, wspierali i motywowali, zarówno do nauki, poznawania nowych dziedzin, jak też sportu. Choć z nim tak na dobrą sprawę zetknąłem się w sanatoriach, gdzie w tamtych czasach lekarze, tzw. rehabilitanci, wiedzieli, że najlepszą formą jest wszelka aktywność sportowa i rywalizacja. Miałem ogromną smykałkę do ćwiczeń siłowych i gimnastycznych i tu nagle „ściana” przepisów i zakazów! Dzisiaj niestety jest nadal tak, że wszystkie dzieci z niepełnosprawnościami są zwolnione z wychowania fizycznego, co jest ogromnym błędem! Jednak czasami pojawia się ktoś mądry,



Krzysztof w swoim bydgoskim klubie Rotary angażuje się w akcje pozyskiwania funduszy na stypendia dla niepełnosprawnych sportowców

Fot. z archiwum prywatnego Krzysztofa Głombowicza



Krzysztof Głombowicz

komentator, konferansjer, sprawozdawca i dziennikarz sportowy. Członek Rotary Club Bydgoszcz Stare Miasto. Urodził się w 1958 roku w Leśnej. Gdy miał 14 miesięcy zapadł na chorobę Heinego-Medina i został przykuty do wózka – jak się okazało, nie na zawsze. W dorosłym wieku siłą determinacji i ćwiczeń zaczął chodzić o kulach. Do 1998 roku był sportowcem wyczynowym, reprezentował Polskę na mistrzostwach Europy i mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów, lekkoatletyce i narciarstwie klasycznym, uprawiał strzelectwo i pływanie. W 2008 roku wziął udział w wyprawie organizowanej przez Fundację Anny Dymnej na Kilimandżaro. Jako korespondent TVP relacjonował paraolimpiady w Atlancie, Sydney, Atenach i Turynie.

ludzki, otwarty na nas, jak mój wychowawca, nauczyciel WF, który tylko nie zakazywał, ale wręcz zachęcał i mówił: próbuj, staraj się. Sam w naszej szkole zrobił małą siłownię, gdzie, uczniowie rywalizowali co roku w czerwcu w zawodach w wyciskaniu sztangi leżąc. Miałem to szczęście, że przez ostatnie 2 lata mojej nauki byłem tym najsilniejszym uczniem, co oczywiście miało ogromne znaczenie. To właśnie dla sportu opuściłem dom rodzinny i mój ukochany Miłoszów, chociaż wtedy niekoniecznie taki był. Z czasem jednak zmieniamy nie tylko spojrzenie, ale także odczucia. Dalsza droga sportowa była już kontynuowana w Bydgoszczy i ponad 2-letnim pobycie w Będzinie, m.in. w ciężarach, pływaniu, lekkiej atletyce, narciarstwie klasycznym itd.

Jak zostałeś komentatorem sportowym?

Wszystko w naszym życiu dzieje się z jakiegoś powodu. Moja przygoda z komentowaniem, wypowiedzianiem się nie tylko na temat sportu, ale także, czym i jaka jest niepełnosprawność, zaczęła się po 1990 roku. Czemu wte-

dy, bo wtedy było można już otwarcie mówić, że w naszym kraju żyją nie tylko zdrowi i sprawni Polacy. Takie to były czasy, ale ja już wtedy miałem coś do powiedzenia i starałem się nie tylko swoją postawą, wynikami, ale także słowami, przekazywać, na czym polegała ta nasza sportowa rywalizacja i jakie ma znaczenie, nie tylko w zdobywaniu medali. To dzięki moim kolegom i koleżankom, którzy, po 1990 roku na naszych zawodach, kiedy pojawiali się pierwsi dziennikarze z pytaniami, odsyłali do mnie. Tak to się zaczęło. Z roku na rok tych wypowiedzi, wywiadów było coraz więcej, aż w końcu sami też poprosili, abym skomentował dany wyścig czy start w jakiejś dyscyplinie. Nie było to wcale takie łatwe, gdyż pojawiała się wielu zazdrosnych i złośliwych: kim on w końcu jest? Startującym zawodnikiem, czy komentatorem? Jednak wielu organizatorów nie tylko dawało mi taką możliwość, ale jeszcze znajdowało parę groszy. I tak łączyłem moje starty w wyścigach na wózkach i w ciężarach z komentowaniem zmagania innych sportowców jeszcze przez kilka lat. A jak trafiłem do pełnosprawnych? Można powiedzieć, że ktoś mnie

usłyszał, zobaczył, może nawet odkrył i dał szansę poprowadzenia Mistrzostw Europy w Biathlonie w Kościelisku, z udziałem Tomasza Sikory w 2000 roku. Następnego roku była już Uniwersjada w Zakopanem, kolejny rok to mój pierwszy Puchar Świata w skokach narciarskich z udziałem Adama Małysha itd.

Każdy komentator ma listę „wpadek” antenowych, czy masz jakąś swoją, którą szczególnie pamiętasz?

Co do wpadek, to nikomu ich nie brakuje, zawsze się one zdarzają i nawet są wskazane, bo wtedy zapadamy w pamięć kibiców. Oczywiście, że takie miałem, choćby prowadząc imprezę w Konstancinie w 1996 roku z udziałem pierwszej damy RP Jolanty Kwaśniewskiej, byłem tak przejęty, że zamiast

powiedzieć Jolanta, powiedziałem Joanna. Szybko się zorientowałem i przepraszając, powiedziałem to imię mojej byłej żony, ale stres był jak cholera. Było mi dane jeszcze wiele razy spotkać się z Pierwszą Damą, np. w 2012 roku podczas Pucharu Świata w biegach narciarskich z udziałem Justyny Kowalczyk na Polanie w Jakuszycach. Zawsze mnie pamiętała, jak była tylko taka możliwość, zapraszała na kawę, czy jak w Szklarskiej Porębie na kolację i wspominaliśmy ten moment. Kolejną, którą pamiętam i kibice często jak mnie spotykają, to kiedy prowadziłem Puchar Świata w skokach chyba w 2003 roku. Witając kibiców, których jest dziesiątki tysięcy, na jednej z setek flag zobaczyłem napis WKS Zakopane i powiedziałem WKS Zawisza... Od razu się zorientowałem i zacząłem mówić o Bydgoszczy. Wielu kibiców bardzo uradowało, że jestem z ich miasta. Raz jeszcze podobna sytuacja zdarzyła mi się podczas Pucharu Świata w Wiśle.

Komentujesz wiele wydarzeń sportowych, czy któreś z nich było dla Ciebie wyjątkowo ważne?

Było ich wiele, a nawet bardzo wiele, ale to, które otworzyło mi drogę do tzw. dalszej kariery, było związane z Mistrzostwami Polski w lekkiej atletyce dla niepełnosprawnych. Mimo oporów, nawet sugestii zakazu, organizatorzy, najpierw w Grudziądzu – Krystyna Grabowska, a później w Gdańsku – Jerzy Lamparski powiedzieli, Krzysztof, będzie prowadził te mistrzostwa i startował, kiedy przyjdzie jego czas startu. To mnie ukształtowało, dodało wiary w siebie, wypracowałem swój własny styl, który od ponad 20 lat doceniają organizatorzy w całej Polsce zapraszając mnie na wiele wydarzeń. No i chyba ta najważniejsza, która odbiła się najszerzym echem w kraju, to propozycja poprowadzenia Pucharu Świata w skokach narciarskich w 2002 roku. Rafał Gućia, obecnie mój przyjaciel, który był tam głównym prowadzącym, zapytany z kim chce prowadzić, powiedział, że ze mną. Poznaliśmy się dwa lata wcześniej podczas ME w Biathlonie i rok później prowadziliśmy konkurencje, podczas Uniwersjady. Pamiętam jak bardzo byłem podekscytowany i szczęśliwy, jak bardzo chciałem podzielić się z całym światem, jaki zaszczyt mnie spotkał i wyróżnienie. Jednak szybko zostałem



Krzysztof od 15 lat współpracuje z Fundacją Anny Dymnej „Mimo Wszystko”

Fot. z archiwum prywatnego Krzysztofa Glombowicza

sprowadzony na ziemię, kiedy nawet ludzie ze świata sportu, lekarze, dobrzy znajomi, pytali czy to jest zadanie dla niepełnosprawnej osoby. Oczywiście obracałem to w żart i mówiłem, że wiem o tym, że niepełnosprawni sportowcy potrafią wiele, ale jeszcze nie skaczą na nartach. Wielu z nich uwierzyło dopiero wtedy, kiedy Włodzimierz Szaranowicz wspominał o nas w transmisji telewizyjnej w TVP. Na pewno ogromnym przeżyciem było prowadzenie wydarzeń z Grażyną Torbićką, Agatą Młynarską, Anną Dymną, Darkiem Szpakowskim, Włodzimierzem Szaranowiczem czy Michałem Olszańskim.

Twoja działalność charytatywna nie kończy się na Rotary, opowiedz o innych swoich projektach.

Już w szkole średniej próbowałem działać i pomagać na różnych płaszczyznach. W latach 80 ubiegłego wieku, już działałem na rzecz niepełnosprawnych i zakładaliśmy niezależne organizacje. Byłem pierwszym, który przekonał ludzi z TVP do promowania sportu niepełnosprawnych, przy dużej pomocy i podpowiedzi Włodzimierza Szaranowicza. Już w 1996 roku na Paraolimpiadę wysłano ekipę TVP z Januszem Pinderą, gdzie zrobiliśmy ciekawy reportaż. Byłem także pierwszym niepełnosprawnym, który wystąpił w jego autorskim programie „Jeden na Jeden”. Robiłem wiele rzeczy jak choćby Bale Paraolimpijskie, pierwszy 2002 roku w Hotelu City w Bydgoszczy, gdzie nagradzano najlepszych sportowców niepełnosprawnych. Udało mi się przekonać wielu decydentów i wpro-

wadzić na styczniowy Bal Mistrzów, najlepszego sportowca niepełnosprawnego w 2004 roku, a był nim dwukrotny złoty medalista z Aten, Tomasz Błatkiewicz. Od blisko 18 lat współpracuję z Anną Dymną i od 15 lat z jej Fundacją „Mimo Wszystko”, dla której organizuję i prowadzę m.in. pokazy sportowe „Zwycięzać mimo wszystko”. Z okazji 15-lecia Fundacji prowadziłem imprezę „Każdy ma swoje K2” pod Kopcem Kościuszki, gdzie 15 wózkowiczów z różną niepełnosprawnością spotkało się ze znanymi himalaistami. Od 10 lat współpracuję i organizuję gości na Europejski Festiwal Filmowy „Integracja Ty i Ja”, z którymi jeżdżę i moderuję spotkania z młodzieżą w szkołach oraz osadzonymi w zakładzie karnym. Jestem także od wielu lat wiceprezesem klubu sportowego „Start” Bydgoszcz, gdzie wspieram, pomagam i odkrywam przyszłych sportowców.

Twoje plany na przyszłość?

Dobre pytanie, które jest mi także zadawane na wielu spotkaniach. Zawsze wtedy odpowiadam, że już tyle udało mi się osiągnąć, zrobić, poznać i przeżyć. Moim planem jest to, że bym nadal był tym człowiekiem, jakim jestem, robił to, co robię najlepiej jak potrafię z myślą o drugim człowieku. I to, czym zawsze szokuję szczególnie młodzież, że chcę być dobrym i prawym człowiekiem, a nie mówię o samochodzie, domu, podróży itd. Odpowiadam im, że już to mam i przejechałem, a także przeleciałem kawał świata. Oczywiście mam jak każdy człowiek marzenia i plany i dlatego gram w toto lotka.



W Konferencji wzięło udział ok 130 Rotarian

Fot. Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum

Konferencja Dystryktu 2231 w Polanicy Zdroju

Od piątku do niedzieli (5-7 października 2018 roku) trwała Konferencja polskiego Dystryktu 2231 Rotary International w Polanicy Zdroju. W wydarzeniu wzięło udział ok. 130 Rotarian z całej Polski. Specjalnie na to wydarzenie przyjechała Przedstawicielka Prezydenta Rotary International Barrego Rassina – PDG Albertine Perre Bulder z Dystryktu 1570 Holandia. Gospodarzem wydarzenia był Rotary Club Polanica-Zdrój.

Obrady otworzył Gubernator Łukasz Grochowski – powitał zgromadzonych gości oraz przedstawił inauguracyjną projekcję 3-minutowego filmu o polio, który powstał z inicjatywy Przewodniczącego Dystryktalnego Komitetu ds. Polio, Ireneusza Iwańskiego z RC Olsztyn. Był to dzień pełen ciekawych wystąpień

i inspiracji. Wśród prelegentów Konferencji znaleźli się m. in.: profesor Marian Noga – polski ekonomista, profesor nauk ekonomicznych, były rektor Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Korneliusz Pacuda – dziennikarz, twórca Pikniku Country w Mrągowie oraz Małgorzata Szwedowska, która opowiedziała o efektywnym rozwiązywaniu konfliktów, czyli o metodzie dochodzenia do zgody. Nie zabrakło także tematów typowo rotariańskich jak choćby omówienia zrealizowanych projektów m. in. podczas bardzo ciekawego wystąpienia Janusza Lisieckiego pt. Tworzyć trwale zmiany na świecie – Projekt RC Wolsztyn w Afryce „10 lat po” i prezentacji przyszłych wydarzeń m. in. Macieja Pawlisza na temat Konwencji Rotary International w Hamburgu oraz PDG

Barbary Pawlisz na temat Rotariańskiej Wymiany Rodzin.

Dyrektor Zarządu Rotary International PDG Piotr Wygnańczuk przedstawił relację z minionego Instytutu Rotary International w Wilnie oraz zaprosił wszystkich na kolejny Instytut, który odbędzie się we wrześniu 2019 roku w Gdańsku.

Po Konferencji odbyła się uroczysta parada Rotarian ulicami Polanicy Zdrój. Barwny korowód radosnych i przyjaznych ludzi budził spore zainteresowanie wśród mieszkańców miasta. Pojawiały się pytania o naszą organizację i o to czym się zajmujemy. Na czele rotariańskiej parady szli Gubernator Dystryktu 2231 Łukasz Grochowski i Prezydent RC Polanica-Zdrój Dorota Strug. **Dorota Wcisła, RC Elbląg Centrum**



Ulicami Polanicy Zdrój przeszła barwna parada Rotarian



PDG Piotr Wygnańczuk zachęcał do udziału w Instytucie w Gdańsku w 2019 roku

Fot. Iłona Nowacka, RC Elbląg Centrum, Jacek Telenga, RC Lublin Centrum



PDG Jerzy Karasiński podczas pobytu na Białorusi



PDG Jerzy Karasiński

Fot. z arch. prywatnego Jerzego Karasińskiego

PDG Jerzy Karasiński, RC Toruń Gubernator kadencji 2003-2004, zmarł 10 września 2018 roku

Rok przystąpienia do Rotary:
1990

Hasło kadencji:
Lend A Hand - Podajmy Pomocną Dłoń

Prezydent RI kadencji: Jonathan B. Majiyagbe

Nowe inicjatywy, wprowadzone zmiany, które pokażą ewolucję RI: Pierwszy prezydent RI z Afryki zwolennik hasła „quality not quantity” (jakość nie ilość)

SUKCESY KADENCJI: Udało się, po długich i trudnych negocjacjach, przywrócić status „aktywny” ośmiu zawieszonym klubom, ukazała się nowa gazeta dystryktalna „Świat Rotary” oraz „Rotarianin”.

WYZWANIA KADENCJI: Przeprowadzenie pierwszego „głosowania pocztowego” w Dystrykcie na Gubernatora Dystryktu.

NOWE KLUBY W MOJEJ KADENCJI: RC Czerkasy Centrum, RC Szczecin Centrum, RC Łódź 4 Kultury, RC Kraków Wyspiański.



Past Gubernator Jerzy Karasiński z Past Gubernatorem Dystryktu 2390 Gertem Nilssonem



Lend a Hand



Podczas spotkania z Prezydentem RI kadencji 2003-2004 Jonathanem B. Majiyagbe

Będzie nam Ciebie bardzo brakować Jurku

Dnia 10 września 2018 roku nagle odszedł od nas Jurek Karasiński, Rotarianin, biznesmen, społecznik, filantrop, żeglarz, miłośnik starych samochodów.

Jurek był absolwentem najstarszego toruńskiego liceum, obchodzącego w tym roku 450-lecie istnienia I LO im. Mikołaja Kopernika. Po maturze ukończył Pomaturalne Studium Medyczne na kierunku technik dentystyczny. Przez jakiś czas pracował w wyuczonym zawodzie, później zajął się biznesem.

W 1987 roku założył firmę Formator, której prezesował aż do śmierci. Formator z przedsiębiorstwa wielobranżowego przeistoczył się z czasem w nowoczesną, dysponującą zaawansowaną technologią firmą poligraficzną, reagującą elastycznie na potrzeby rynku. Współpracują z nim największe przedsiębiorstwa naszego regionu.

Jurek był jednym z członków założycieli Rotary Klub Toruń. W należącej do niego kamienicy przy Rynku Staromiejskim odbywały się spotkania tymczasowego Klubu Rotary, jeszcze przed oficjalnym Charter Day czyli przyjęciem Klubu do światowej rodziny rotariańskiej. W roku rotariańskim 1996/97 był Prezydentem Klubu a w kadencji 2003/2004 Gubernatorem Dystryktu 2230 obejmującego Polskę, Ukrainę i Białoruś. Pracowity rok szefowania Dystryktowi spędził na podróżach, obowiązkowych wizytach w klubach. Z tamtych czasów pozostało mu wiele przyjaźni. Niewiele osób w polskim Rotary, a z całą pewnością nikt w naszym Klubie, nie miał tak licznych i serdecznych więzów z ukraińskimi Rotarianami.



Fot. z arch. DG Mariana Jerzego Korczyńskiego

Innym ważnym dokonaniem Jurka w zakresie współpracy międzynarodowej było nawiązanie kontaktu z Richardem Pyritzem z Klubu Ratzeburg Alte-Salzstrasse. Obaj panowie włożyli mnóstwo pracy i serca we wspólne niemiecko-polskie przedsięwzięcia. Jurek otoczył przyjacielską opieką również Hubertusa von Witzlebena z Rotary Club Berlin, który odwiedza nas systematycznie od 20 lat. Wreszcie dzięki aktywności Jurka nawiązaliśmy współpracę z Klubem Rotary Herzogtum

Launenburg Mölln, za co został przez naszych przyjaciół uhonorowany tytułem Paul Harris Fellow (po raz kolejny w swojej rotariańskiej karierze). Jako Past Gubernator Jurek służył swoją wiedzą, doświadczeniem i zaangażowaniem nie tylko nam ale wszystkim Rotarianom w Polsce, pracując jako Trener Dystryktu. Znał wszystkich, pamiętał historię polskiego ruchu rotariańskiego, na bieżąco śledził zmiany i kiedy czegoś nie rozumieliśmy albo gubiliśmy się w gąszczu przepisów, Jurek zawsze

wyjaśniał, tłumaczył przywracając nam pewność siebie.

Jurek osobiście był autorem naszych ważnych programów czy akcji charytatywnych. Wieloletnia pomoc dla wiejskiej szkoły w Lipnicy, później dla fundacji „Pomocna Dłoń” w Chełmży, stypendium dla młodej szachistki Alicji Śliwickiej czy pomoc dla Domu Małego Dziecka w Toruniu to pomysły Jurka, którymi zarażał nas wszystkich.

Formator wydrukował dla nas książkę kolegi Rotarianina ś.p. Stefana Melkowskiego, którą rozdawaliśmy naszym gościom. Wszelkie druki, broszury, zaproszenia, losy rotariańskiej loterii, dostawaliśmy od niego w prezencie. Nasi

młodzi przyjaciele z Rotaractu niejednokrotnie dziękowali Jurkowi za bezcenną pomoc, którą otrzymywali od niego niezawodnie, na czas i bez rozgłosu. Jurek żył Rotary ale nie była to jego jedyna pasja. Od najmłodszych lat nasz kolega był zapalonym żeglarzem. Tydzień temu na Zamku Dybowskim oglądaliśmy fotografie z jego kolekcji, na których można dostrzec nastoletniego Jurka za sterem żagłówki na wodach Wisły. Od wielu już lat jego macierzysta marina mieściła się w Chorwacji i Jurek właśnie stamtąd wracał albo się tam wybierał. Jakby mało mu było działalności społecznej, bardzo aktywnie udzielał się w Automobilklubie To-

ruńskim, którego był wiceprezesem ds. ekonomicznych. Organizował tam zloty starych samochodów, w tym bardzo poważną imprezę międzynarodową – Zlot Starych Citroenów.

Jurek był wspaniałym tatą dla córki Karoliny, która odeszła pierwsza. Miał wspaniałą towarzyszkę życia, żonę Grażynę. Kilka razy nasz Klub spotykał się na grillu w ich ogrodzie.

To nieprawda, że nie ma ludzi niezastąpionych. Zostawiłeś w naszym Klubie, w naszych sercach puste miejsce. Będzie nam Ciebie bardzo brakować Jurku.

Odpoczywaj w pokoju!

Anna Stawikowska,
RC Toruń

Zostały Twoje nieprzemijające dokonania

**19 lipca 2018 roku
odszedł od nas na
wieczną rotariańską
służbę członek RC
Poznań Andrzej
Hofman.**



Wiedzieliśmy, że Andrzej w ostatnim czasie chorował, ale nie spodziewaliśmy się że tak szybko przyjdzie nam się z nim pożegnać. To był wspaniały człowiek, bardzo radosny i optymistyczny, zawsze uczynny i pomocny Rotarianin, cudowny przyjaciel.

Drogi Andrzej, żegnamy Ciebie jako przyjaciele a nade wszystko jako Rotarianie. To w tej organizacji pełniłeś służbę niesienia pomocy potrzebującym przez ponad 20 lat, będąc Prezydentem Rotary Club Poznań w kadencji 2003/2004, a potem przez wiele lat sekretarzem naszego Klubu oraz przez kilka kadencji Regionalnym Przedstawicielem Gubernatora na Wielkopolskę.

Dzięki Twojej ogromnej wiedzy i doświadczeniu, zostałeś w imieniu polskich

Klubów Rotary kandydatem na stanowisko Gubernatora Dystryktu 2230 Polska Białoruś Ukraina.

Andrzeju w naszej pamięci jesteś i bę-

dziesz nadal z nami. Zostały Twoje nieprzemijające dokonania.

Zdzisław Kubiszewski
Prezydent RC Poznań

Afryka ... pierwsze, co przychodzi nam na myśl to głód, bieda, choroby, brak wody pitnej... Tymczasem okazuje się, że skojarzenia te nie są adekwatne w stosunku do Kenii.

Podróż do Kenii była moją pierwszą wyprawą na czarny ląd. Od dawna chciałam zobaczyć, jak wygląda życie w krajach trzeciego świata szczególnie, że jako Rotary wielokrotnie zdarza nam się pomagać mieszkańcom Afryki. Przed wylotem miałam w głowie obrazek niedożywionych dzieci, rodzin szukających wody pitnej i jedzenia.

Rzeczywistość okazała się inna. Z rozmów z lokalnymi mieszkańcami dowiedziałam się, że Kenia jest krajem rolniczym, tak więc nie ma głodu. Co więcej produkcja żywności jest na tyle duża, że transportuje się ją do innych krajów Afryki tj. Etiopii, gdzie faktycznie głód występuje. Ponadto rząd zapewnia ludziom wodę pitną w specjalnie rozstawionych baniakach przy drogach. Podstawą diety mieszkańców jest mąka kukurydziana oraz owoce i warzywa, które można zerwać z najbliższego drzewa czy palmy.

Rząd dba też o zapobieganie chorobom, chociaż problem malarii nadal istnieje. W Kenii nie ma problemu z porozumiewaniem się, językiem oficjalnym jest angielski, chociaż wszyscy używają suahili oraz swoich plemiennych dialektów. Szkolnictwo jest darmowe i obowiązkowe. Dzieci zaczynają edukację w wieku 4 lat i uczą się dwóch języków tj. angielskiego oraz suahili.

Krótko mówiąc gdybym miała stwierdzić, czy Kenia to biedny kraj powiedziałabym, że jest to raczej kwestia punktu odniesienia i definicji biedy. Dla nas standardem jest posiadanie w domu telewizora, dostępu do Internetu, lodówki czy poruszanie się samochodem. Biedny jest ten, kto nie ma co jeść, gdzie spać. W Kenii mało który dom ma podłączenie do prądu czy źródła bieżącej wody, chociaż, co ciekawe, telefon komórkowy najnowszej generacji ma każdy, a dostęp do Internetu oraz sieci komórkowej jest lepszy niż w Polsce!

Kenijczycy żyją w zgodzie z naturą, która pomaga im przetrwać i cieszyć się tym, co mają. Zarabiają niewiele (około 150 dolarów na miesiąc), ale nie brakuje im pożywienia ani dachu nad głową. Czy można ich więc nazwać biednymi ludźmi? Każdy ma swój sposób na szczęście i nie zawsze są to pieniądze. I to jest piękne.



Anna Grzywacz podczas uroczystego przekazania służby klubów Rotary i Rotaract w Mombasie

Fot. prywatnie arch. Anny Grzywacz

Pocztówka z Kenii



Dzieci zaczynają edukację w wieku 4 lat i uczą się dwóch języków tj. angielskiego oraz suahili

Fot. prywatnie arch. Anny Grzywacz

O działalności Rotary i Rotaract w Kenii

Kenia należy do Dystryktu 9212 (wraz z Sudanem pld, Etiopią oraz Erytreą) i liczy 61 klubów Rotaract. Podczas mojej wizyty w Afryce zostałam zaproszona na uroczyste przekazanie służby klubów Rotary i Rotaract w Mombasie. Poznałam członków 2 klubów Rotaract: RAC of Mombasa oraz RAC of Bahari Mombasa. RAC of Mombasa powstał w 1972 roku, a więc dużo wcześniej niż pierwszy Rotaract w Polsce. W ostatnim roku przeprowadził akcję, której celem była renowacja jednej z sal szkoły w dzielnicy slumsów i przerobienie jej na bibliotekę. Obecnie Klub stara się pozyskać książki do biblioteki. Gospodarzem spotkania był Rotary Club of Mombasa, który ob-

chodził swoje 75-lecie. Drugi z klubów Rotary obecnych na spotkaniu, RC of Bahari Mombasa jest fundatorem jednej ze szkół w Mombasie (2004-2005) i ma w planach budowę kolejnej. Trzymamy kciuki!

Wszystkim myślącym o podróży do Afryki polecam wycieczkę do Kenii. Jest to bardzo ciekawy kraj, zachwyca przyrodą, pięknymi krajobrazami sawanny, lasów tropikalnych i turkusowego oceanu. Ludzie są bardzo życzliwi w stosunku do turystów, chętnie pomagają i zawsze robią to z uśmiechem na twarzy. Prawdą jest, że podróże kształcą, a wycieczka do Kenii to znakomita lekcja tego, jak być szczęśliwym człowiekiem bez dobrodziejstw XXI wieku. **Anna Grzywacz, RAC Kraków-Wawel, DRR w kadencji 2018/2019**



Podczas Jesiennej Konferencji Rotaract odbyło się Walne Zgromadzenie, przeprowadzono panele dyskusyjne a całość zakończyła uroczysta gala

Fot. z arch. RAC Kraków - Wawel

Jesienna Konferencja Rotaractu

W dniach 19-21 października 2018 roku w Bukowinie Tatrzańskiej odbyła się, zorganizowana przez RAC Kraków-Wawel, Konferencja Rotaract. Wzięło w niej udział blisko 50 osób, reprezentujących większość Klubów RAC. Podczas tych kilku dni odbyło się Walne Zgromadzenie, prowadzono panele dyskusyjne a całość zakończyła uroczysta gala. Oto opinie uczestników o Konferencji:

Jagoda Zmarz, RAC Kraków-Wawel
Jesienna Konferencja Rotaract'u organizowana przez RAC Kraków-Wawel odbyła się w Bukowinie Tatrzańskiej, aby pokazać polskim Rotaractorom piękno naszych gór. Podczas dwudniowej konferencji Zarząd Dystryktu przeprowadził m.in. walne zgromadzenie, omówił projekt dystryktalny Rotaract'u oraz przedstawił dotychczasową pracę członków zarządu. Mieliśmy też okazję wziąć udział w dwóch panelach szkoleniowych – na temat bezpieczeństwa w sieci i udostępniania naszych danych na stronach i w aplikacjach (prowadzony przez członka RAC Kraków-Wawel Pawła Zarańskiego) oraz rozwijania kreatywności przy projektach i w życiu (wspaniały workshop od Mileny Wojnarowskiej – członkini RAC Warszawa-Śródmieście).

Krakowski klub podczas wieczornej gali postarał się umilić czas naszym kolegom i koleżankom w postaci koncertu kapeli góralskiej. Tematem przewodnim gali oraz całej Konferencji był Folk. Zachęciliśmy uczestników do przywdziania tradycyjnych strojów pochodzących z ich regionów a sami dawaliśmy przykład w krakowskich ludowych strojach. W wydarzeniu wzięło udział kilku Rotarian, Oficerów Dystryktu z Przewodniczącym Komitetu ds. Rotaract Jakubem Szatkowskim, reprezentującym Gubernatora – za co serdecznie dziękujemy.

Anna Grzywacz, DRR 2018/2019
Ostatnie miesiące nie należały do najłatwiejszych szczególnie dla Zarządu Dystryktu jak i RAC Kraków-Wawel. Przygotowania do konferencji zajęły nam wiele godzin i dni, ale mimo to satysfakcja jest ogromna. Udało się i zrealizowaliśmy w pełni nasz plan. Pokazaliśmy Wam nasze piękne góry, przybliżyliśmy kulturę góralską, mieliśmy szansę się razem szkolić a przede wszystkim zintegrować. Miło mi, że tak pozytywnie zaczynamy cykl naszych spotkań dystryktalnych. Wszystkim uczestnikom dziękuję za obecność i mam nadzieję do zobaczenia w większym gronie na szkoleniu zarządów

w Trójmieście. Dziękuję również za miłe słowa, za to, że kilkakrotnie usłyszałam, że to była najlepsza konferencja w historii Dystryktu! To dla nas największa nagroda i motywacja do dalszej służby.

Zuzanna Maruszewska, kandydatka do klubu RAC Kraków-Wawel
Kochani Rotaractorzy i przyjaciele! Czy zastanawialiście się kiedykolwiek co zrobić, aby czuć się spełnionym? Działać! Działać w Rotaract! To hasło numer 1. Śmiało mogę przyznać, iż wszyscy mogą odkryć swoje powołanie przy każdym nowym projekcie. Pomagamy! Hasło numer dwa. Przekonałam się, że Rotaract to coś więcej, to przyjaźnie, niepowtarzalne znajomości i wspaniali ludzie. Przyjaźń to hasło numer 3. Pierwsze spotkanie, projekty, konferencja! Spotkanie jesiennie w Bukowinie Tatrzańskiej to moja pierwsza przygoda. Serdecznie dziękuję Ani Grzywacz i całemu mojemu Klubowi Rotaract Kraków-Wawel! Mojemu? To już chyba oczywiste. Dołączajcie do Klubu i trzymajcie się 3 głównych haseł: działamy, pomagamy, przyjaźnimy się. Nic więcej nie musimy pisać, pierwsza konferencja to tylko początek, ale przeszedł moje najśmielsze oczekiwania.

Od pomysłu do działania

| **Nataniel Mysiakowski**
Interact Szczecin International |

Szczeciński Interact rozpoczął nową kadencję aktywnie i intensywnie. Wybór zarządu, liczne akcje i plany kolejnych – Interactorzy nie spoczywają na laurach po sukcesie Fash'n'Act II dla Gabrysi.

Nowy Zarząd

Na początku miesiąca, dokładnie 3 października 2018 roku młodzież musiała wybrać zarząd kadencji 2018/19. Decyzja została podjęta jednogłośnie i co najważniejsze, w radosnej oraz przyjaznej atmosferze. Prezydentem IAC Szczecin International został Nataniel Mysiakowski, w grono wiceprezydentów weszli: Natalia Mil, Oliwia Łabuz, Julia Szvec oraz Antoni Łach, funkcję skarbnika pełni Julia Izdebska, a sekretarzem została Patrycja Wanat.

Jesienna McZbiórka

Przed nowym zarządem stoi pierwsze wyzwanie - organizacja piątej edycji McZbiórki. Jest to wydarzenie, które cieszy się ogromną popularnością. Bierze w nim udział większość szczecińskich liceów oraz niektóre gimnazja i szkoły podstawowe. Zdecydowanie różni się od innych akcji charytatywnych. Przedmiot zbiórki nie jest z góry ustalony, zmienia się co edycję. W ubiegłym roku była to żywność z długim terminem ważności, w tym uczniowie planują zbierać odzież zimową: płaszcze, kurtki, rękawiczki czy szale. Interactorzy zadali sobie pytanie, czego ludzie potrzebują w okresie zimowym i co każdy ma w domu nieużywanego, rzuconego w kącie, gdzieś na strychu. Odpowiedzią okazała się być właśnie odzież zapewniająca ciepło w najmroźniejsze dni w roku. Zbiórka zaplanowana jest na drugą połowę listopada. W szkole zawisną promujące plakaty, a strona Interactu na Facebooku będzie wypełniona zdjęciami z przebiegu akcji. Co więcej, wydarzenie ma charakter konkursu. Uczniowie przekazując rzeczy, plasują swoją klasę w stworzonym przez członków Klubu rankingu. Po podsumowaniu i podli-



Interactorzy podczas McZbiórki w 2017 roku

Fot. z arch. IAC Szczecin International



czeniu wszystkich ubrań, nagrodę dostanie klasa, której uczniowie najbardziej zaangażowali się w akcję. Dzięki wieloletniej współpracy z McDonald's Kaskada Szczecin, będzie nią możliwość zamówienia posiłku w ich restauracji za darmo.

Akademia Leadershipu

Oczywiście działania Interactu na tym się nie kończą. Na początku października, młodzież nawiązała partnerskie stosunki ze szczecińską firmą Profi Biznes, zajmującą się organizacją różnorodnych szkoleń. Efektem czego będzie cykl ciekawych warsztatów pt. „Akademia Leadershipu”, zorganizowanych dla członków Interactu. Tematyka zajęć obejmować będzie szeroko rozumiany biznes, psychologię, marketing oraz kształtowanie wizerunku. Zajęcia

będą prowadzone przez różne osoby, od aktorów po psychologów. Pierwsze z nich odbyły się 18 października 2018 r. i obejmowały takie zagadnienia jak: Na jakim poziomie jest twoja asertywność, a na jakim pasywność? Działasz agresywnie, a może lubisz manipulować ludźmi? Na te pytania członkowie Interactu mogli znaleźć odpowiedź, wypełniając psychotest przygotowany przez gości Klubu, którymi były przedstawicielki firmy Profi Biznes Group.

Wsparcie i plany

Interactorów postanowiła wspierać Północna Izba Gospodarcza, w której siedzibie obecnie odbywają się cotygodniowe spotkania Klubu. Na zebraniach przychodzi coraz więcej nowych osób, dzięki czemu podczas obrad pojawia się wiele pomysłów na akcje. Na ten moment w fazie planowania są m.in. bieg charytatywny, który miałyby odbyć się jednocześnie w wielu polskich miastach, warsztaty teatralne dla dzieci z domów dziecka oraz cykl spotkań otwartych z przedsiębiorcami, wchodzącymi w skład Północnej Izby Gospodarczej. Oczywiście, rzeczywistość zwerfykuje tę niemal niekończącą się listę pomysłów, lecz członkowie Klubu są niezwykle ambitni i chętni do działania, więc z pewnością będzie o nich głośno.



Schroniska w Białymstoku, Czarnej Białostockiej oraz Sokółce otrzymały mnóstwo koców, ręczników i pościeli

Fot. z arch. IAC Białystok

Zbiórka koców dla schroniska

Początek października 2018 roku zaowocował oficjalną inauguracją Klubu Interact Białystok, który powstał przy Społecznym Liceum nr 1 w Białymstoku. 8 października br. Prezydent Klubu Rotary Białystok Jarosław Barańczuk uhonorował szarfą prezydencką Prezydenta Klubu Interact Białystok Jakuba Chomko. W czasie swojego powstania białostocki klub Interact zorganizował pierwszy projekt - zbiórkę koców na rzecz schronisk w swoim regionie. Szczególnie przed zimą schroniskom

potrzebne jest takie wsparcie, zwłaszcza że budżet takich placówek jest zazwyczaj bardzo ograniczony. Zbiórkę przeprowadziliśmy na terenie szkół i przedszkoli w całym mieście, ale zachęcaliśmy też do przynoszenia darów bezpośrednio do schroniska. Rezultat był fantastyczny, schroniska w Białymstoku i niedalekiej Czarnej Białostockiej otrzymały tyle koców, ręczników, pościeli, że nie mogły przyjąć ich więcej z braku miejsca. Zdecydowaliśmy więc, że wspomozemy inne pobliskie schronisko w Sokółce. W sumie

udało nam się wesprzeć ponad 350 zwierząt z 3 schronisk. Chcemy zrobić z tego cykliczną akcją i co roku przeprowadzać ją coraz skuteczniej, gdyż naprawdę wiele się na tej nauczyliśmy. Dużego wsparcia udzielił nam Rotary Club Białystok, który pomógł logistycznie z zebraniem koców, zgodził się wydrukować nam zbiórkowe plakaty oraz promował akcję w wielu miejscach. Dziękujemy i już planujemy kolejne akcje.

Jakub Chomko,
Interact Białystok

U dzieci z domów dziecka

Od 18 września br. członkowie IAC Jelenia Góra-Cieplice postanowili zaangażować się w projekt spotkań z dziećmi z Domu Dziecka im. Marii Konopnickiej w Szklarskiej Porębie. Spotkania odbywają się co tydzień. Za każdym razem Interactorów wita gromadka wychowanków pełnych ciepła i radości. Takie odwiedziny to nie tylko wspólne odrabianie lekcji, ale również świetna zabawa i rozmowa z dzieć-



Młodzież pomaga dzieciom w pracach domowych

fot. z arch. IAC Jelenia Góra-Cieplice

mi, które cieszą się z czasu spędzonego z młodzieżą. Wspólnie mieli już m.in. okazję obejrzeć fragment prezentacji o sowach oraz zobaczyć na żywo te zachwycające ptaki. Dzieci przygotowały dla nich też pokaz taneczny. Nie zabrakło pysznego poczęstunku - ciasta upieczonego przez przyjaciół z OHP w Mysłakowicach oraz ogniska z kiełbaskami.

Wszystkim czas mija bardzo szybko i przyjemnie dlatego trudno jest się rozstawać.

IAC Jelenia Góra-Cieplice

**SŁOWNIK
SKRÓTÓW**

PH Paul Harris, założyciel Rotary
RIP Prezydent Rotary International
RIVP Vice Prezydent Rotary International
RIP Rep Przedstawiciel Prezydenta Rotary International
PRIP Były Prezydent Rotary International
RID Dyrektor Rotary International
RIDE Dyrektor Elekt Rotary International
PRID Były Dyrektor Rotary International
DG Gubernator Dystryktu
VDG Wicegubernator
AG Zastępca Gubernatora (w regionie)
DGE Gubernator Elekt
DGN Gubernator Nominat
DGND Gubernator Wyznaczony na Nominata
IPDG Gubernator Ubiegłej Kadencji
PDG Były Gubernator
P Prezydent
IPP Prezydent ubiegłej kadencji
PE Prezydent Elekt
PP Były Prezydent
DT Trener Dystryktu
PETS Seminarium Szkoleniowe Prezydentów Elektów i Zarządów Klubów
The Rotary Foundation Fundacja Rotary
AF (Share System) Fundusz Roczny (system współdzielenia)
PF Fundusz Stały
DDF (Share System) Dystryktalny Fundusz Celowy (system współdzielenia)
GG Grant Globalny
DSG Uproszczony Grant Dystryktu
PHF Odznaka Paula Harrisa
EREY Każdy Rotarianin Każdego Roku (wnosi wpłaty do The Rotary Foundation)
DRR - Reprezentant Rotaract w Dystrykcie
RAC Rotaract Klub
IAC Interact Klub
ICC Komitet Międzokrajowy
RRFC Regionalny Koordynator Rotary Foundation
RYLA Akademia Rotary Szkolenia Młodych Liderów
RYE Rotariańska Wymiana Młodzieży
YEO Oficer Wymiany Młodzieży w Dystrykcie
YEP Program Wymiany Młodzieży
LTEP Program Wymiany Długoterminowej
STEP Program Wymiany Krótkoterminowej

Witamy w rodzinie Rotary



Mariusz Gołębiewski
RC Grudziądz Centrum, przedsiębiorca w branży transportowej



Przemysław Szczepanowski
RC Grudziądz Centrum, radca prawny



Bartosz Urban
RAC Warszawa Victory, licealista



Monika Kitsu Zawadzka
RAC Warszawa Victory, studentka malarstwa w scenografii, z zawodu charakteryzator



Adrianna Kończak
RAC Warszawa Victory, prawnik, aplikantka adwokacka

KALENDARIUM WYDARZEŃ KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

Data	Miejsce	Wydarzenie	Organizator
PAŹDZIERNIK			
5-7	Polanica Zdrój, Hotel Polanica Resort & Spa	Konferencja Dystryktu 2231 kadencji 2018/2019	Dystrykt 2231
17	Warszawa	Uroczyste spotkanie Warszawskiego Klubu Rotariańskiego	RC Warszawa
18	Kraków	Koncert w Filharmonii Krakowskiej	RC Kraków Zamek Niepołomice
20	Warszawa	Bal Charytatywny	RC Warszawa Wilanów
20-21	Biała Podlaska	XII Centrum Dialogu	RC Biała Podlaska
27	Olsztyn	V Charytatywny Bal Halloween	RC Olsztyn Warmia
28	Poznań	Poznańskie kluby zapraszają na kabaret Ani Mru Mru	Poznańskie Kluby Rotary
28	Giżycko, park przy Hotelu St. Bruno	Turniej Gry w Bule połączony ze zbiórką na rzecz eliminacji polio	RC Giżycko
LISTOPAD			
8	Hotel City Bydgoszcz	Rotary Wine Night	RC Bydgoszcz Stare Miasto
24	Chełm	XV-lecie Rotary Club Chełm	RC Chełm
26	Łódź	85-lecie RC Łódź	RC Łódź
30.11-1.12	Ryn, Hotel Ryn	Seminaria obowiązkowe i Walne Zgromadzenie Dystryktu 2231	Dystrykt 2231
GRUDZIEŃ			
1	Elbląg	Charytatywny Bal Andrzejkowy	RC Elbląg Centrum
8	Wrocław	Wigilia Wielu Narodów – Spotkanie Wielu Kultur 2018	RC Wrocław
8	Warszawa – Hotel Sheraton	XXIII Gala Choinki Rotariańskiej	RC Warszawa City
13	Pałac Galiny	Wigilia Rotariańska	RC Bartoszyce-Lidzbark Warmiński
15	Ekomarina, Giżycko	Rotariańska Choinka dla dzieci	RC Giżycko
STYCZEŃ 2019			
26	Hotel Sofitel Grand Sopot	Siedemnasty Doroczny Bal Charytatywny	RC Sopot International
MARZEC 2019			
29-30	Łódź	PETS 2019	Dystrykt 2231
KWIECIEŃ			
26	Zamość	Konferencja Rotary-UNESCO	RC Zamość Ordynacki



*Kiedy motywują Cię
nowe wyzwania*

UCHWYĆ MOMENT W HAMBURGU

HAMBURG, GERMANY | 1-5 JUNE 2019

Rotary

